Nr. 256. Niedziela, dnia 6 Listopada 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

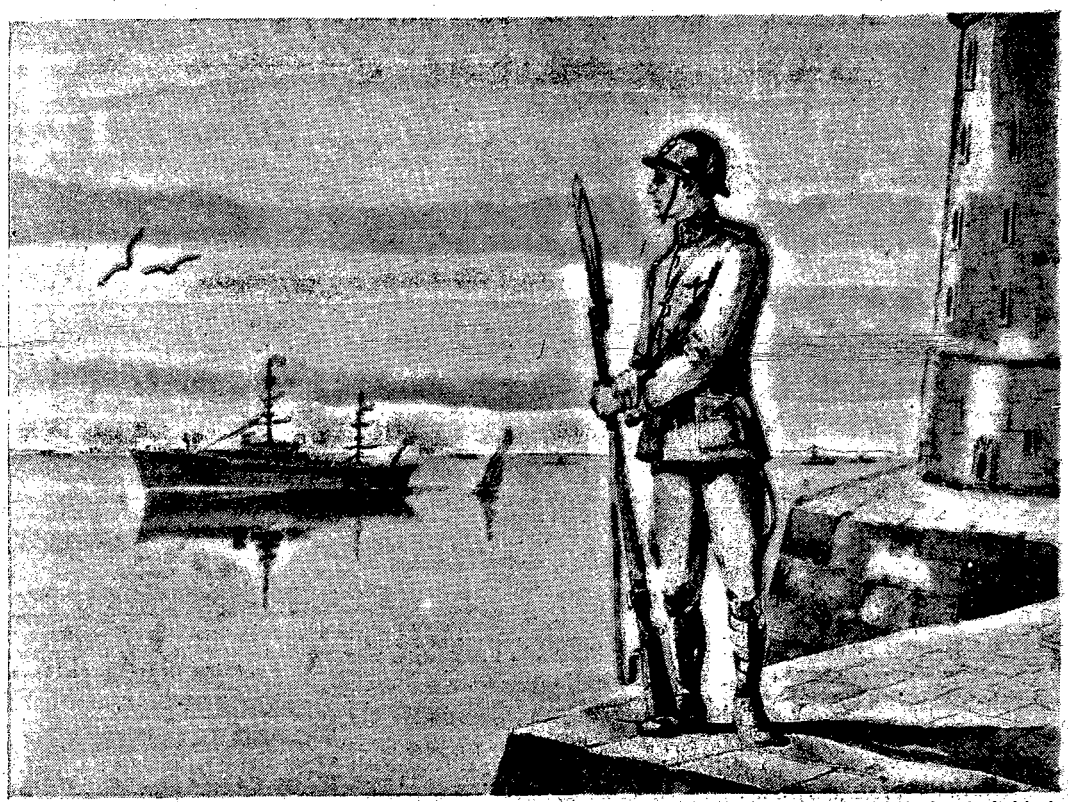

Morze polskie jest dla nas oknem na świat, słusznie też całe wybrzeże z Gdynią na czele stanowi przedmiot specjalnej pieczołowitości i bacznej uwagi naszej. Zrobiono już bardzo wiele co do urządzeń portowych, ostatnio zaś dekretem p. Prezydenta Rzplitej ustanowione zostały granice morskie Polski. W tych dniach przypadkowo przekroczyła je w pobliżu Helu eskadra sowiecka. Fakt ten nie pociągnął interwencji dyplomatycznej tylko dlatego, że dekret o granicach morskich jeszcze nie obowiązywał, wchodzi bowiem w życie w 15 dni po ogłoszeniu. Trzeba jednak pilnować, by takie czy podobne wypadki nie powtarzały się, trzeba strzec wybrzeża, jak oka w głowie. I oto widzimy na naszej ilustracji, jak straż polska czuwa: w oddali sunie polski okręt strażniczy, a na wybrzeżu, u stóp latarni morskiej, stoi na warcie nasz żołnierz polski, czujnem okiem wpatrzony w ...ną dal Bałtyku.

Ceny a koszty utrzymania

Handel we wszystkich krajach narzeka na katastrofalny spadek cen i tem tłumaczy się stałe zmniejszające się obroty, ponieważ nabywca w okresie depresji cen, zamiast kupować na zapas, wstrzymuje się wogóle z nabywaniem towarów, wyczekując dalszego spadku. — Przemysłowiec i fabrykant podaje również spadek cen, jako motyw obniżania zarobków pracownikom, którzy znów opierają się temu, dowodząc, że koszty utrzymania nietylko nie spadają, ale częstokroć nawet wzrastają.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że jest w tem jakieś nieporozumienie, albo zgoła niemożliwość, aby ceny spadały, a koszta utrzymania pozostały bez zmiany albo nawet wzrastały. Przy bliższem wszakże wejrzeniu w tę sprawę okazuje się, że wszyscy poczęści mają rację: ceny rzeczywiście spadają, ale koszty utrzymania nie odpowiadają owemu spadkowi, a zdarza się i tak, że nawet wzrastają.

Jeżeli np. ceny hurtowe, ceny detaliczne i koszty utrzymania w r. 1914 przyjąć za 100, okaże się, że w zależności od kraju różnice będą bardzo rozmaite, zachodzą przytem pewne analogje, wyjaśniające istotę c a ł e g o zagadnienia. W Niemczech ceny hurtowe na początku drugiego półrocza 1932 r. spadły w porównaniu z r. 1914 o 4,1 proc., w Stanach Zjednoczonych (za 100 przyjęto ceny w 1923 r.) o 36,5 proc., we Francji o 12,7 proc., we Włoszech o 18,9 proc., w Polsce (za 100 przyjęto ceny w 1927 r.) o 28,4 proc. Różnice w poszczególnych krajach są nawet duże, ale jedno nie ulega żadnej wątpliwości — ceny hurtowe wszędzie spadły. Kupiec zatem i fabrykant mają rację.

Gdyby jednak koszty utrzymania spadły w tym samym co i ceny hurtowe stosunku, to oczywiście kupcy i fabrykanci w dalszym ciągu mieliby słuszność, niestety jednak tak nie jest, koszty te bowiem zmieniły się całkiem inaczej, mianowicie w Niemczech wzrosły o 21,5 proc., w Stanach Zjednoczonych spadły o 22,1 proc., we Francji wzrosły o 8,0 proc., we Włoszech o 27,0 proc., w Polsce spadły o 21,6 proc., w Anglji wzrosły o 43 proc., w Czechosłowacji wzrosły o 3,6 proc. Należy stąd wyciągnąć ten wniosek, że pomimo spadku cen hurtowych koszty utrzymania bądź wzrosły w porównaniu z okresem przyjętym za 100, bądź spadły w stopniu znacznie mniejszym, aniżeli ceny, np. w Polsce ceny spadły o 28,4 proc., a koszty utrzymania o 21,6 proc., w Stanach Zjednoczonych o 36,5 i 22,1 proc., w innych krajach koszty te nawet wzrosły.

Rozwiązanie tego splotu przeciwieństw tkwi w cenach detalicznych. Cóż bowiem z tego, że fabrykant czy rolnik sprzedają swoje towary po cenach niskich, skoro konsument musi je nabywać po cenach wysokich. Ale i pod tym nawet względem zachodzą duże różnice, zależne od tego, czy będą to artykuły rolnicze, czy przemysłowe. Według ostatnich danych „Statystyki cen" artykuły rolnicze spadły u nas w porównaniu z r. 1927 w hurcie o 46,3 proc., a w detalu o 28,8 proc., artykuły przemysłowe zaś o 31,9 i 12 proc. Koszty zatem utrzymania będą wypadkową, wypośrodkowaną z cen detalicznych artykułów rolniczych, względnie spożywczych i artykułów przemysłowych (obuwie, odzież, mydło, tytoń i t. p.). Z cyfr przytoczonych wyżej wynika, że w Polsce koszty utrzymania, które spadły o 21,6 proc., zajmują miejsce pomiędzy cenami detalicznemi artykułów spożywczych, względnie rolniczych (28,8 proc.) i przemysłowych (12,0 proc.), przyczem artykuły rolnicze wpływają na spadek tych kosztów, a przemysłowe jakby spadek ów hamowały.

Mutatis mutandis to samo dzieje się i gdzieindziej. W Niemczech np. koszty utrzymania wzrosły o 25,1 proc., a artykułów spożywczych tylko o 13,8 proc., w Stanach Zjednoczonych koszty te spadły o 22,1 proc., a ceny artykułów spożywczych o 29 proc., we Włoszech koszty utrzymania wzrosły o 27,0 proc., ceny artykułów spożywczych o 15 proc., w Anglji wzrost wyraża się cyframi 43 i 25 proc. i t. d.

Rolnicy narzekają, że zmuszeni są sprzedawać ziemiopłody i produkty hodowlane po tak niskich cenach (hurtowych) że nietylko nie są w stanie kupować artykułów przemysłowych (po cenach przeważnie detalicznych), ale gospodarują od szeregu lat z deficytem. Badania Państwowego Instytutu Naukowego w Puławach potwierdzają to odnośnie do gospodarstw włościańskich, a obszarnikom dzieje się bynajmniej nie lepiej. Wobec jednak dużej produkcji rolnej na całym świecie, o wydatnem podniesieniu cen obecnie trudno mówić, tembardziej, że wpłynęłoby to na wzrost kosztów utrzymania, ponieważ wyżywienie pochłania około 50 proc. dochodów rolnika (w Polsce 56,5 proc., w Czechosłowacji 54,4 proc., w Niemczech 41,2 proc., w Szwajcarji 45.1 proc. i t. d.). W tej sytuacji, zdaniem wielu ekonomistów, jedynem racjonalnem posunięciem byłoby obniżenie cen artykułów przemysłowych w detalu do poziomu odpowiadającego poziomowi kosztów utrzymania oraz wyrównania zbyt wielkiej różnicy między cenami hurtowemi a detalicznemi. R...

Nowe bezczelne pretensje Gdańska.

Gdańsk. — Senat gdański wręczył komisarzowi Rzplitej w Gdańsku notę, podpisaną przez dra Ziehma, który pisze m. in.: „Dnia 22 października pozwoliłem sobie zwrócić się do Pana w sprawie traktowania wywozu gdańskiego do Polski. Do senatu gdańskiego zwracają się codziennie firmy gdańskie ze skargami, że konfiskowanie towarów gdańskich w Polsce i wypieranie towarów gdańskich z rynku polskiego nietylko się nie zmniejszyło, lecz jeszcze się zaostrzyło. (?) Polskie urzędy celne przeszły tymczasem do tego, że puszczają towary gdańskie przez granicę tylko wtedy, jeżeli się przedkłada zezwolenie polskiego inspektora celnego na przywóz. Nie oznacza to niczego innego, jak tylko, że do każdego przywozu towarów gdańskich do Polski potrzebne jest zezwolenie przywozu i że przywóz towarów gdańskich zależy od samowolnego (?) ustanowienia jakichś warunków przez polskiego inspektora celnego w sprzeczności z istniejącemi traktatami. (!!?).

Ponieważ mimo to nie uważam jeszcze za możliwe, by rząd polski otwarcie i na oczach wysokiego komisarza chciał naruszać traktaty (!!??), muszę Pana, Panie Ministrze prosić usilnie o odwrotną odpowiedź na moją interwencję z 22 września z 22 października i dnia dzisiejszego, czy jest Pan skłonny wpłynąć na to, by niezwłocznie został przywrócony odpowiadający traktatom stan w komunikacji towarowej z Polską".

Biuro prasowe senatu dodaje: Polskie osoby prywatne i urzędnicy polscy próbują wszelkiemi środkami odstręczyć kupców polskich od sprowadzania towarów gdańskich. Idzie się nawet tak daleko, że kupców polskich, którzy kupują towary gdańskie, nazywa się mordercami (?) państwa polskiego.

Plany stronnictw

wobec dzisiejszych wyborów w Niemczech.

Berlin. — Dzisiejsze niedzielne wybory wywołują w kołach politycznych szereg komentarzy na temat planów posiadanych przez różne partje w wypadku, gdyby nie nastąpiło zasadnicze zmienienie układu sił w Reichstagu. Mówi się o przygotowaniu przez centrum projektu stworzenia bloku współpracy między głównemi stronnictwami w parlamencie, opartego na wspólnym programie kompromisowym. Centrum przygotowuje podobno zgóry formułki, uzgadniające istnienie gabinetu prezydjalnego z zasadami kooperacji z parlamentem. Formułki te przewidywać mają porozumienie się centrum, narodowych socjalistów i stronnictw prawicowych dla poparcia zrekonstruowanego gabinetu obecnego, cieszącego się zaufaniem prezydenta Hindenburga. Politycy liczą na to, że rząd Papena wobec zdecydowanej większości w parlamencie, jeśli nie zechce zerwać zupełnie z przedstawicielstwem parlamentarnem to zgodzi się na kompromis.

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

Mamy zaszczyt powiadomić Szanowne Panie o składzie personelu zakładu fryzjerskiego damskiego firmy „BRISTOL" Aleja Wolności 2.
ALEKSANDRA WASILEWSKA była współwłaśc. ZRZESZENIA
ANTONI MIKUS były współwłaściciel Zrzeszenia WACŁAW. BERGHAUZEN pracownik firm Warszawskich Piasecki i S-ka
Nowy Świat 28 ostatnio Anticz Predrag Plac Napoleona 6.
POLECA się najwięcej wymagającej Klijenteli artystyczne ondulacje żelazkowe i wodne, farbowanie siwych włosów we wszystkich odcieniach najlepszymi farbami Henną i Komolem nieprzyciemniające naturalnego koloru, rozjaśnianie włosów w różnych jasnych odcieniach roślinnemi płynami.
Wykonuje się trwałe ondulacje aparatami najnowszej konstrukcji o światowej stawie jak „NAM" i „BARBA".
FARBOWANIE brwi i rzęs. Polecamy się Szanownym Paniom. Z poważaniem
FIRMA „BRISTOL".

Memorjał Zrzeszeń Właść. Nieruch.

miast Częstochowy, Dąbrowy Górniczej, Kielc, Lublina, Piotrkowa, Radomia, Sosnowca i Zgierza w sprawie kanalizacji i wodociągów dokonanych z pożyczek Ullenowskich.

W lubelskim Dzienniku Wojewódzkim, Nr. 12 z dnia 14 maja 1932 r. poz. 89 ukazało się zarządzenie Pana Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie przepisów o warunkach korzystania z wodociągów i kanałów w mieście Lublinie.

Podobne zarządzenia ukazały się również i w Kieleckim Dzienniku Wojewódzkim, a mianowicie w Nr. 222 z dnia 15 września 1932 r. poz. 229, dotyczącym miasta Kielc, w dzienniku Nr. 23 z dnia 17 września poz. 223, dotyczącym miasta Sosnowca i w dzienniku Nr. 24 z dnia 20 września 1932 r. poz. 237, dotyczącym miasta Radomia.

Według wszystkich przytoczonych zarządzeń: „Opłatę uiszcza właściciel nieruchomości".

Zjazd Zrzeszeń Właścicieli Nieruchomej Miejskiej wymienionych powyżej miast, odbyty w dniu 16.X 1932 r. w lokalu Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce uważa te rozporządzenia, jako wysoce krzywdzące dla własności nieruchomej i niezgodne z zasadą wymiaru opłat.

Przedewszystkiem pragniemy zwrócić uwagę, że w tych dzielnicach Polski, gdzie urządzenia sanitarne istnieją oddawna, opłaty za zużytkowanie wodociągów i kanalizacji ponoszą konsumenci - lokatorzy, bądź to w postaci repartycji, bądź też w formie podatku na rzecz utrzymania Zakładów.

Zjazd nie widzi powodów, dlaczego na terenie tych miast b. Kongresówki, które zaangażowały się w pożyczkach Ullenowskich, dlaczego w tych miastach cały ciężar dostarczania środków na utrzymanie i amortyzację urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych ma obciążać prawie wyłącznie właścicieli nieruchomości. Musimy bowiem zaznaczyć, że na rzecz tych urządzeń wprowadzone zostały specjalne dodatki do podatku państwowego od nieruchomości i na ten sam cel pobiera się podatek inwestycyjny, które to obciążenia łącznie wynoszą 100 procent, a nawet i więcej podatku państwowego.

W przekonaniu Zjazdu zarządzenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych są sprzeczne z intencją Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202).

Art. 415 tego rozporządzenia opiewa, że „przepisy miejscowe wydaje Minister ...na wniosek Wojewody oparty na uchwale Rady Miejskiej".

Stwierdzamy, że w Częstochowie Rada Miejska uchwaliła ściąganie opłat za zużytkowanie wody i korzystanie z kanałów miejskich bezpośrednio od konsumentów. Taki stan trwał do 1.4 1931 roku.

Jak widać z tej uchwały, intencją władz miejskich było zachęcić właścicieli nieruchomości aby przyłączali swe domy do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. To też po tej uchwale, gwarantującej, że właściciel nieruchomości nie będzie nawet inkasentem opłat, przyłączyła się do sieci znaczna ilość nieruchomości w mieście (około 640).

Zarządzenie Pana Ministra Spr. Wewnętrznych z dnia 21.I 1931 r. (Kielecki Dziennik Wojewódzki Nr. 10 poz. 176) narusza ten stan rzeczy, pozbawia właścicieli tej ulgi, która była warunkiem przyłączenia, a tem samem musi budzić nieufność do wszelkich uchwał i zarządzeń rad miejskich, jeżeli mają być one tak łatwo zmieniane i niedotrzymywane.

Jeżeli Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych uchwały rad miejskich wydawały się niesłuszne, lub szkodliwe, — to mógł ich nie zatwierdzać, mógł wstrzymać ogłoszenie zarządzenia, ale z rozporządzenia Prezydenta nie wynika, aby Minister Spraw Wewnętrznych był uprawniony do wydawania zarządzeń według swego uznania, nie opartego na uchwale rady miejskiej.

Musimy się powołać, że i w innych miastach kilka lat opłaty za wodę płacili użytkownicy-lokatorzy i że nie wywołało to wcale ani zadrażnień, ani skarg ludności (Będzin, Częstochowa, Radom).

I oto teraz, gdy znaczna część lokatorów przestała płacić czynsze skutkiem kryzysu i braku pracy — moment ten, zdaniem naszem, jest najmniej odpowiedni, aby całą odpowiedzialność za wpływ opłat wodociągowych i kanalizacyjnych przerzucić na właścicieli nieruchomości.

Istotą wszelkich opłat jest wzajemność. Urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne są dobrodziejstwem dla całej ludności, a nie wyłącznie dla właścicieli nieruchomości, — słuszną jest zatem rzeczą, aby za korzystanie z tych urządzeń opłaty ponosili użytkownicy, w żadnym wypadku nie można żądać, aby za ubogiego lub opieszałego użytkownika zakładu miejskiego płacił właściciel nieruchomości.

Pozatem musimy zwrócić uwagę, że zarządzenia Pana Ministra Spr. Wewnętrznych wprowadzają obowiązek uiszczania opłat również i w tych wypadkach, gdy nieruchomość nie jest połączona z siecią wodociągu i kanalizacji.

Jest to również obrażeniem zasady opłaty, gdyż nie można ustalać opłat dla tych, którzy ze świadczeń nie korzystają. Zarządzenia te są tembardziej niesłuszne, że z jednej strony obarczają właścicieli nieruchomości opłatami, mimo że nieruchomość nie jest połączona z siecią, a jednocześnie lokatorzy takiej nieruchomości, korzystają ze zdrojów publicznych, muszą za każdym razem płacić za to korzystanie.

Kwestjonując słuszność obciążania odpowiedzialnością za korzystanie z wodociągów i kanalizacji właścicieli nieruchomości, tembardziej musimy kwestjonować nakładanie opłat w tych wypadkach, gdy nieruchomość z siecią nie jest połączona, a zatem gdy niema użytkowników.

Wreszcie zwracamy się do Pana Ministra, aby raczył wskazać samorządom na niewłaściwość zarobkowania na kosztach przyłączeń do kanalizacji. Dobrze zrozumiany interes samorządów powinien dyktować im, aby koszta przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjnej były jaknajmniejsze. Niestety, samorządy upatrują w tem źródła dochodów i liczą właścicielom nieruchomości za przyłączenie kilkakrotnie więcej, niż wynoszą istotne koszty tych urządzeń.

A już zupełnie niesłusznem jest obciążanie właścicieli kosztami przyłączeń w tych wypadkach, gdy te przyłączenia były uskutecznione z funduszów ogólnych, wliczonych w ogólne koszta urządzeń.

W konsekwencji powyższego prosimy:

1-o o wyjaśnienie zarządom miast, że dłużnikiem za zużytą wodę i korzystanie z kanałów miejskich jest konsument.

2-o. o zarządzenie niepobierania opłat ryczałtowych od właścicieli nieruchomości niewłączonych do sieci.

3-o. o rozporządzenie, by opłaty połączeniowe były pobierane w wysokości rzeczywistych kosztów.

4-o. o danie prawa właścicielom nieruchomości pobierania dodatkowych opłat za przyłączenie do sieci wodociągowej swych nieruchomości, które pokrywałyby procenty od kapitału włożonego w wodociągowe i kanalizacyjne instalacje.

5-o. o ułatwienie właścicielom domów uzyskania kredytów na koszty ze skanalizowaniem nisko oprocentowanych i przynajmniej średnioterminowych.

Przy sposobności zwracamy uwagę, że właściciele nieruchomości w miastach obciążonych pożyczką Ullenowską na rzecz kanalizacji i wodociągów od szeregu lat obarczeni są specjalnym dodatkiem do państwowego podatku od nieruchomości, sięgającym do 100 proc.

Jako dalsza akcja, zmierzająca do uzdrowienia miast, a tem samem do ulżenia własności nieruchomej w miastach Ullenowskich, uważamy za konieczne poddanie rewizji wysokości pożyczek zaciągniętych przez poszczególne miasta, biorąc pod uwagę: rzeczywistą wartość wykonanych instalacji i zdolność płatniczą miast oraz skomasowanie pożyczek Ullenowskich i są nacyjnych wobec niewspółmiernej wartości dokonanych inwestycji w porównaniu z wydatkowanemi na nie sumami.

Delegacja Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości w miastach: Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Kielcach, Lublinie, Piotrkowie, Radomiu, Sosnowcu i Zgierzu
(nast. podpisy).

TAŃCÓW najmodniejszych BIGUINE, TANGANILLA, CHARLSTEP, YO-YOSTEP, NEV-TANGO i zwykłych uczy szkoła baletm. KOSTECKIEGO ul. Waszyngtona 6, d. Jasna.
Zapisy na kursy: I, II, III codziennie od godz. 10-ej rano do 9-ej wieczorem. Opłaty zniżone.
LEKCJE PRAKTYCZNE: Wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta wieczorem.

OSŁABIENIE BLEDNICE leczy HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

W koronie smutku.

Chodzę w poświacie złotych liści i dziwię się,
Że się mój życia sen nie ziści — że tak mi źle...
Że choć królewskość serca ścielę na każdy próg,
Wciąż jeszcze w duszy mej kościele
smutny jest Bóg,

Idę szlakami wielkich złości — tragiczny król—
Oczy się dziwią zieloności jesiennych pól —
Dziwią się niebios szafirowi w słonecznej mgle,
Że ku mnie — życia rozbitkowi —promienie śle...

Idę w serdecznej krwi purpurze bezdomny człek
I napełnione niosę kruże łzami po brzeg...

Szeleści zwiędły liść — szeleści—smuci się król
Z dalekiej strony czeka wieści tęsknoty ból...

Alina Prus-Krzemińska.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości"
Serca na rozdrożu z Charles Farrell i Magde Evans oraz 2 program
Król Stepów z GEORGE O'BRIEN. Szczeg. w afiszach.
Tylko w niedzielę o 12.30 w poł.
SZYB L. 23 z Baską ORWID i Jerzym Marrem. 49 gr.

PANIE! Używajcie do mycia i prania krajowego doskonałego mydła „Trójka".

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY. :: :: ::

Pomimo, że nie pamiętam, aby pierwszy listopad był kiedy pogodny, a przynajmniej o tyle, żeby obyło się bez groźnych chmur, wichru lub deszczu i przykrej chlapaniny, to ogromnie lubię ten dzień Wszystkich Świętych — dzień, w którym składa się serdeczną i bezobłudną cześć i hołd cieniom wszystkich umarłych i wszystkim bohaterom poległym za sprawę Ojczyzny.

To też więcej się odczuwa niż widzi całe rzesze odwiedzających to „Miasto Umarłych", w uduchowionym nastroju i kontemplacji, jakiej mimowoli ulega każdy przy grobach najbliższych i ukochanych, gdzie przeżywa się nanowo wszystkie wspomnienia, związane nieraz tak silnie z odeszłymi już w zaświaty.

Piękny ten chrześcijański zwyczaj odwiedzania umarłych pomimo niesprzyjającej pogody, jak zwykle tak i w tym roku zaznaczył się na miejscowych cmentarzach licznym napływem publiczności.

Ale, że póki człowiek żyje, ma swoje prawa i nieodzowne potrzeby, więc też z tej okazji skorzystali liczni przekupnie, których w tym roku przybyło bodaj ze dwa razy tyle. I nietylko ze świecami i wieńcami, ale z cukrami, ciastkami, owocami, z chlebem i bułkami, z czekoladą i plackami, a nawet z wyrobami gipsowemi. Jednem słowem, gdyby tak jak po inne lata, były pieniądze, handel pomimo wszystko szedłby jak „za dobrych czasów". Cóż, kiedy nietylko deszcz, ale brak grosza, nawet u wielu zamożniejszych, pozbawił zarobku tych handlujących z konieczności, z biedy, z braku innego zajęcia.

— Proszę pana, człowiek ryzykuje, spodziewa się, że coś utarguje i zarobi, nie chce się jeszcze iść kraść, a dzieci wołają chleba — odpowiedział mi jeden z przekupniów do niedawna były robotnik, gdy go zapytałem czy mu się taki doraźny handel opłaci.

Takich, temu podobnych handlujących stwarza nędza i bezrobocie, których wszędzie pełno. Sami oni z takiego handlu nic nie mają, pomimo, że bardzo często ostatni zaoszczędzony grosz zaryzykowują na handel domokrążny lub stragan doraźny.

Że bieda wśród ogółu społeczeństwa coraz więcej się uwydatnia, tego najlepszym dowodem niesłabnąca walka o tańsze światło elektryczne w naszem mieście. Każdy się zgadza z tem, że dotychczas niema lepszego, bezpieczniejszego i hygieniczniejszego światła niż elektryczne, lecz cena jego, zwłaszcza przy dzisiejszych zarobkach niemal dla wszystkich dotychczasowych konsumentów prądu, stała się niedostępną.

I dlatego, o ile Elektrownia Częstochowska nie zastosuje możliwie racjonalnego ustępstwa od cen dotychczasowych, na nic wszelkie „tabele obliczeniowe" i „ustępstwa grupowe", gdyż nietylko ci dotychczasowi odbiorcy prądu bardzo zbiednieli, ale podczas zatargu nauczyli się i porządnie oszczędzać, a więc i tem samem zaprawili się do większej wytrwałości. Solidarne powstrzymanie się od światła elektrycznego, jakiego byliśmy świadkami w ubiegły czwartek, dało jeszcze raz dowód, że tu już nie odgrywa roli upór lub niechęć, ale najprostsza kalkulacja, a więc pomimo niewygód oszczędność do minimum, oszczędność prymitywna, oszczędność z biedy, z małych zarobków. I tu w interesie samej Elektrowni musi jak najprędzej zajść zmiana taktyki — trzeba na nowo i wytrwale uczyć spożywców prądu zużywać więcej światła, czego bez obniżenia ceny nie da się przeprowadzić. A szkoda, leży to wszak we wspólnym interesie — światło w sklepie i na wystawie ożywia ruch w mieście, a większe zużycie prądu pokryje z nadwyżką niższą jego cenę.

Że walka o zniżkę cen na artykuły monopolowo - kartelowe staje się coraz więcej racjonalna, tego znów dowodem poruszenie tej sprawy na ostatniem posiedzeniu sejmu w dyskusji nad budżetem.

Jak wiemy z exposé nowego ministra skarbu, preliminarz wykazuje deficyt ponad 360 miljonów złotych, przyczem p. minister stwierdza wzrost wartości pieniądza i wspomina o potrzebie obniżenia cen, które utrzymują się na zbyt wysokim poziomie, wyraził też przypuszczenie, że w roku przyszłym ceny będą zniżkowały. Pan minister zapewnił jeszcze, że narazie rząd nie proponuje nowych podatków, przeciwnie chciałby zlikwidować podatek majątkowy i projektuje zastąpienie go podatkiem „perjodycznym od majątku"

Oczywiście opozycja pomimo, że jest w mniejszości i prócz gadania żadnych prawomocnych uchwał powziąć nie jest w stanie, nie dała za wygrane. Poseł Rybarski więc wprost odpowiedział, że właśnie wzrost fiskalizmu jest zupełnie wyraźny, podatek majątkowy dał za pierwsze półrocze r.b. 1.700.000 zł., a ten delikatny, nowy podatek „perjodyczny od majątku", który go ma „zastąpić" na przyszły rok ma dać 27.000.000 zł.! Również przymusowe opłaty na bezrobocie musi się liczyć do podatków. Mówiło się przedtem wiele o ulgach podatkowych. To wywiera takie wrażenie, jak gdyby temi ulgami chciano tylko ujawnić „złośliwych płatników", których się będzie gnębić. Ale poseł Rybarski albo zapomniał ,albo też widocznie nie wie o tem, że już istnieje nowy podatek „kryzysowy", który zamiast pomajowego dziesięcio-procentowego doliczany będzie teraz do podatku dochodowego. Nowy ten podatek o aktualnej nazwie „kryzysowy" dolicza się progresywnie już od sumy 1550 złotych rocznego dochodu. Pomimo więc zastoju w handlu i przemyśle, chcąc zdobyć pieniądze od nieistniejących dochodów, można się porządnie zmęczyć, tem więcej, że jak p. minister zauważył „dyscyplina" podatkowa, rozluźniona nieco z powodu mylnego zrozumienia ustawy o zaległościach, zostanie znowu w pełni odtworzona".

Ale w dzisiejszych czasach a zwłaszcza u nas, nietylko podatnicy się męczą, bo i w polityce nie jest lepiej. Naprzykład minister Zaleski podał się do dymisji, jedynie z powodu przemęczenia, jakiego się „nabawił" na swem odpowiedzialnem politycznem stanowisku. — Wprawdzie senator Zaleski, pełniący bez przerwy zgórą 6 lat swe obowiązki ministra spraw zagranicznych, pobił rekord w naszych stosunkach wewnętrzno ministerjalnych, chociaż pobratymiec jego i kolega po fachu minister Czechosłowacji p. Benesz piastuje podobną godność, z maleńką zaledwie przerwą, od samego powstania państwa Czechosłowackiego t. j. już kilkanaście lat i zmęczenia nie odczuwa.

Wytrwały, mądry i opatrznościowy dla tego państwa mąż stanu udzielił ostatnio wywiadu korespondentowi „Petit Journal", który podaje swemu dziennikowi, że stwierdził między innemi fakt, iż Czechosłowacja w sytuacji Europejskiej nie miała nigdy trudności, co go napełnia zaufaniem i nadzieją na przyszłość. Przyczem, jak podaje PAT z dn. 1 listopada minister Benesz oświadczył: „Uczucia przyjaźni do Francji są u nas tradycyjne i bezinteresowne. Czechosłowacja zdecydowana jest uczynić wszystko, aby wszelkie spory, istniejące w Europie uregulowane zostały pokojowo". Na pytanie, czy nie jest zaniepokojony stanowiskiem Niemiec, — Benesz odpowiedział, — „że nie wierzy w możliwość konfliktu w najbliższym czasie". W kwestji rozbrojenia minister czeski oświadczył, „iż projekt, jaki premjer Herriot przedstawił ostatnio w Izbie deputowanych, ułatwi znacznie porozumienie, gdyż zmusza on mężów stanu wszystkich krajów do wypowiedzenia się jak najrychlej, dokąd zmierzają".

Pana Benesza nikt nic posądzi o brak szczerości, a jednak ta „tradycyjna bezinteresowność" jemu i jego polityce zapewniła w Europie wysoki „regime" i zasiliła jego państwo sześciuset miljonami franków pożyczki na najdogodniejszych w świecie warunkach. Francja ma nie tylko gotówkę i warto dla niej być bezinteresownym.

Igrek.

Uporczywe zaparcie stolca, katary grubej kiszki, zastój w kiszkach, wzdęcie, bóle w bokach, przechodzą przy używaniu rano i wieczór po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa". Żądać w aptekach i drogerjach.

TELEGRAMY

PODPALANIE KOŚCIOŁÓW W HISZPANJI.

Bilbao. — Pożar zniszczył całkowicie kościół pod wezwaniem św. Piotra de Abanto. Drzwi kościoła, jak stwierdzono, oblane były benzyną.

PRZESILENIE RZĄDOWE W JUGOSŁAWJI I NIEUZASADNIONE POGŁOSKI.

Belgrad. — Przedpołudniowe posiedzenie Skupsztyny trwało zaledwie jedną minutę. Urzędujący wiceprezes Izby zakomunjkował, że rząd złożył dymisję i że Izba zbierze się dopiero po utworzeniu nowego gabinetu. Termin najbliższego posiedzenia zostanie zakomunikowany posłom w drodze pisemnej.

Król odbył wczoraj rozmowę z prezydentem senatu Ante Pavelicem, a następnie z prezydentem Izby Kostą Kumanudi.

Niepokojące pogłoski wywołał dzisiejszy nagły wyjazd z Belgradu królowej Marji. W związku z tem komunikują urzędowo, że królowa Marja wyjechała do Karlsbadu, aby odwiedzić swą siostrę. Podróż ta była projektowana od kilku dni i nie pozostaje w żadnym związku z sytuacją polityczną w kraju.

NIEBYWAŁE ROZPANOSZENIE SIĘ HITLEROWCÓW NIEMIECKICH NA LITWIE.

Kowno. — Z Tylży donoszą, że na zamieszkałego tam poetę litewskiego Widunasa napadło na ulicy dwuch umundurowanych hitlerowców, którzy ciężko go pobili. Widunas odniósł ciężkie obrażenia całego ciała i przebywa obecnie w szpitalu. Jednego z napastników policja aresztowała. Zeznał on, że nie ma nic osobiście przeciwko Widunasowi, jednakże uważa go za przedstawiciela znienawidzonej Litwy.

OLBRZYMIE KOSZTY BEZROBOCIA.

Londyn. — Podsekretarz stanu ministerjum pracy oznajmił w parlamencie, że W. Brytanja wydała ogółem w ciągu 14-tu lat do 1-go października r. b. 827.600.000 funtów szterlingów na zasiłki dla bezrobotnych. Zasiłki te bardzo obciążają budżet W. Brytanji, który obecnie wynosi mniej więcej 800 miljonów funtów rocznie, podczas gdy przed rozpoczęciem rządowej akcji zasiłków dla bezrobotnych w r. 1918, w którym jeszcze trwała wojna, budżet mimo to wyniósł tylko 638 mil. funtów.

ZMNIEJSZENIE SIĘ BEZROBOCIA W ANGLJI.

Londyn. — W kołach rządowych angielskich panuje radość z powodu zmniejszenia się bezrobocia. Aczkolwiek dopiero w przyszłym tygodniu nastąpi ogłoszenie oficjalnej statystyki za październik, z kół urzędowych już dziś informują, że liczba bezrobotnych spadła o przeszło 100.000. Czynniki rządowe są przekonane, że punkt kulminacyjny bezrobocia już przekroczono i że obecnie będzie ono ulegało stałej stopniowej redukcji. Wobec trwającego obecnie strajku przędzalnianego i możliwego strajku tkackiego, optymizm kół rządowych wydaje się nieco przedwczesny.

POŻAR ZNISZCZYŁ 50 SAMOLOTÓW W WENECJI.

Wenecja. — Gwałtowny pożar, jaki wybuchł na lotnisku, zniszczył doszczętnie 50 samolotów Junkersa.

Pożar rozszerzał się z taką gwałtownością, że straż pożarna nie mogła go zlokalizować i musiano wzywać pomocy wojska.

INSULL ARESZTOWANY.

Ateny. — Przebywający na terenie Grecji finansista amerykański Samuel Insull został aresztowany.

Aresztowanie nastąpiło po porozumieniu się ministra spraw wewnętrznych z ministrem spraw zagranicznych.

Kursy Gimnazjalne

przyjmują zapisy kandydatów (ek.)
Opłata miesięczna niska.
Dla niezamożnych kilka miejsc całkowicie lub częściowo bezpłatnych.
—— Kurs jednej klasy trwa pół roku. Nauka w godzinach wieczornych. ——
Kancelarja czynna ul. Kościuszki 8 (lokal p. Ligęzówny, brama) od godz. 6 — 7 wiecz.

Pierwsze posiedzenie

komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa. — W piątek o godz. 4-ej po poł. odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej pod przewodnictwem posła Byrki.

Komisja ta przystąpiła do przydzielenia referatów i wniosków, zgłoszonych na pierwszem posiedzeniu Sejmu. Pos. Rymar (Klub Narodowy) zażądał, ażeby na referentów wyznaczyć przedstawicieli tych klubów, od których wnioski pochodzą. Pos. Polakiewicz opowiada się przeciwko temu, gdyż wnioskodawcom nie idzie o współpracę rzeczową, lecz o demonstrację.

Pos. Rymar: Panowie pozwolą, że my sami sobie wyznaczymy zakres i charakter współpracy.

W rezultacie przydzielono wniosek Klubu Ukraińskiego o reformę ksiąg gruntowych posłowi ukraińskiemu Łuckiemu, wniosek Koła Żydowskiego o pomoc kredytową dla rzemiosła i kupiectwa posłowi Rozmarynowi, jako doradczemu członkowi komisji, zaś wniosek narodowo - demokratyczny, dotyczący wydatków, dokonanych przez skarb państwa na poczet przyszłych budżetów, posłowi Rybarskiemu. Inne wnioski przekazano do referowania członkom Klubu B. B. W. R.

Następnie przydzielono budżet Prezydenta Rzplitej posłowi Czumie, Sejm, Senat i kontrola państwa posłowi Czernichowskiemu, prezydjum Rady ministrów posłowi Czapskiemu, sprawy zagraniczne Walewskiemu, wojsko pos. Polakiewiczowi, sprawy wewnętrzne — Pączkowi, skarb — Hołyńskiemu, sprawiedliwość — Seidlerowi, przemysł i handel — Minkowskiemu, komunikację — Brzozowskiemu, rolnictwo i reformy rolne — Strojnowskiemu, budżet wyznań religijnych i oświecenia publicznego — Zdzisławowi Strońskiemu, opieki społecznej — Sowińskiemu, poczty i telegrafów — Sanojcy, emerytur i zaopatrzeń rent inwalidzkich — pos. Wagnerowi, długi państwowe — Hołyńskiemu, monopole — Czapskiemu, funduszów — Czumie. Generalny referat i ustawę skarbową objął pos. Miedziński.

Po rozdaniu referatów zabrał głos pos. Trąmpczyński, proponując, ażeby przewodniczący wyznaczył jeden dzień na posiedzenie komisji, na którymby można było roztrząsnąć nadużycia, popełnione rzekomo przez administrację państwa.

Prezes Byrka nie znajduje w budżecie osobnej części, któraby traktowała o nadużyciach administracji. Materja, o jaką idzie posłowi Trąmpczyńskiemu, da się poruszyć przy poszczególnych resortach, albo poprostu przy rozprawie ogólnej nad budżetem prezydjum Rady ministrów, jako naczelnemu urzędowi administracji. Pos. Trąmpczyński wyraża życzenie, ażeby premjer, jako odpowiedzialny za całokształt budżetu, wziął osobisty udział w tej rozprawie.

Prez. Byrka oświadcza, że zakomunikuje premjerowi to życzenie jednej grupy komisji.

Przed zamknięciem posiedzenia pos. Rymar zapytuje przewodniczącego, kiedy wyznaczy następnie posiedzenie komisji.

Prez. Byrka: Jestem w trudniejszem położeniu, niż marszałek Sejmu, gdyż jestem w niewoli referatów, od których przygotowania zależy możliwość odbycie następnego posiedzenia. Przypuszczam jednak, że okres około 30 dni wystarczy na przygotowanie panów referentów i prosi ich usilnie, ażeby w tym terminie referaty swe przygotowali. Na tem posiedzenie zakończono.

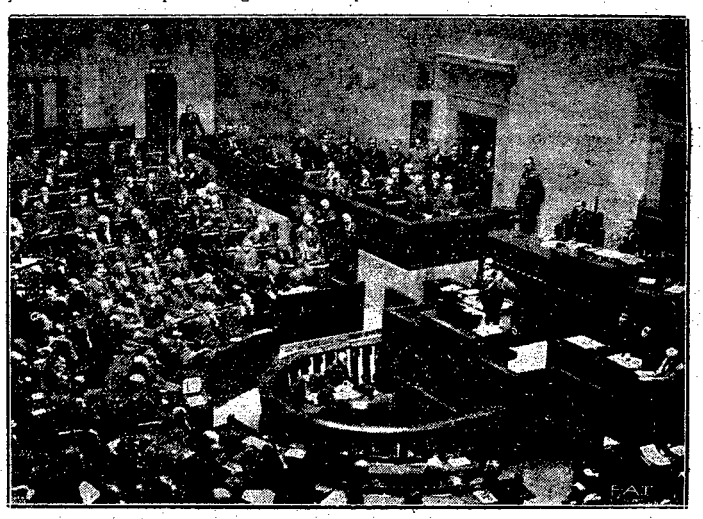

Sesja budżetowa Sejmu R. P. W ub. czwartek odbyły się obrady sesji budżetowej Sejmu R.P. Dyskusję rozpoczął minister Skarbu prof. Zawadzki, wygłaszając dłuższe ekspose budżetowe, dotyczące budżetu na rok 1933/34. Na zdjęciu naszem widzimy min. Zawadzkiego, wygłaszającego przemówienie z trybuny.

Odroczenie Sejmu na dni 30

Warszawa. — Nowy szef biura prasowego w prezydjum Rady min. Wł. Paczoski przybył wczoraj o godz. 6-ej wieczór do gmachu i wręczył marszałkowi Sejmu i Senatu wraz z dotyczącemi pismami premjera zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej odraczające sesję Sejmu i Senatu na dni 30.

Jak wiadomo, konstytucja przepisuje, że sesja budżetowa ciał ustawodawczych musi być zwołana najpóźniej do końca października, a budżet musi być uchwalony przez obie Izby przed 1 kwietnia, gdyż od tego dnia rozpoczyna się nowy rok budżetowy.

W ciągu trwania sesji zwyczajnej sejmu i senatu Prezydent Rzeczypospolitej może Izby odroczyć raz jeden na dni 30. Z tego uprawnienia skorzystała Głowa państwa w roku ubiegłym i korzysta i w roku obecnym.

Odroczenie motywowane jest faktem, że rząd, który miał pełnomocnictwa do wydawania dekretów z mocą ustawy i z uprawnień tych robił szeroki użytek, przygotuje dopiero w ciągu najbliższych tygodni projekty ustaw, które przedłoży parlamentowi.

Aresztowania i walki uliczne ze strajkującymi

w przededniu wyborów w Berlinie.

Berlin. — Strajk pracowników komunikacyjnych w Berlinie, który zaostrzył do najwyższego stopnia sytuację polityczną w przededniu wyborów, wywołał energiczną kontrakcję ze strony czynników rządowych, które postanowiły za wszelką cenę strajk ten zlikwidować.

W ciągu nocy policja berlińska dokonała sensacyjnego aresztowania całego komunistycznego komitetu strajkowego. 52 członków tego komitetu aresztowano w chwili, kiedy odbywali oni posiedzenie z delegatami komunistycznych pracowników miejskich elektrowni, gazowni i zakładów wodociągowych, aby wywołać także strajk w tych zakładach użyteczności publicznej.

Jak widać z tego, konflikt postawiony został na ostrzu miecza. W ciągu przedpołudnia zgłosiło się istotnie około 2.000 chętnych do pracy, czyli około 15 proc. ogółu pracowników komunikacyjnych.

Z drugiej strony komuniści i nacjonalsocjaliści, którzy kierują strajkiem, mają nadzieję, iż zamiar ten się nie powiedzie, albowiem większość pracowników w obawie teroru, rozwijanego przez bojówki komunistyczne i hitlerowskie, do pracy się nie stawi.

Władze rządowe zamierzają zadać decydujący cios strajkowi przez ogłoszenie, iż współudział w akcji strajkowej jest tylko wstępem do wywołania powszechnych rozruchów i zaburzenia spokoju publicznego i tem samem kwalifikuje się jako przygotowanie do zdrady stanu, za co grozi co najmniej 3-letnia kara ciężkiego więzienia. Policja zdecydowana jest zrobić użytek z broni palnej w odpowiedzi na każdą próbę steroryzowania chętnych do podjęcia pracy. Do południa aresztowano 270 osób.

Około godz. 13-ej w południe pojawiły się na mieście nieliczne wozy tramwajowe, kursujące pod silną osłoną policji.

Berlin. — Przed dworcem w Schoenebergu przyszło do demonstracji strajkujących robotników berlińskiego towarzystwa komunikacyjnego, które policja chciała rozproszyć. Na policję posypał się grad kamieni, wobec czego musiała użyć broni palnej. Również tłum odpowiedział strzałami. Jedną osobę zabito, a troje innych ciężko raniono. Wszyscy należeli do narodowo - socjalistycznych oddziałów szturmowych. Również komuniści, którzy brali udział w tem zbiegowisku, mieli kilku rannych, lecz ich uprowadzili ze sobą.

Berlin. — W piątek w południe tłum około 1.000 ludzi zaatakował w południowo-wschodniej dzielnicy Berlina omnibus linji 11 A, któremu dla ochrony podróżnych był dodany policjant. Demonstranci, wśród których znajdowało się wielu strajkujących robotników, wybili w omnibusie wszystkie szyby i rzucili się na policjanta. Urzędnik oddał 2 strzały rewolwerowe, raniąc 2-ch napastników. Rannych umieszczono w szpitalu miejskim.

Berlin. — Usiłowania władz miejskich i czynników rządowych zmierzających do zlikwidowania strajku komunikacyjnego nie odniosły w ciągu południa konkretnych skutków. Na mieście pojawiły się wprawdzie bardzo liczne wozy tramwajowe, na których przednich i tylnych platformach znajdowali się uzbrojeni od stóp do głów policjanci, ale większość tych wozów świeciła wewnątrz pustkami. Jak się okazuje publiczność obawiając się aktów teroru ze strony strajkujących, wolała raczej przebywać pieszo całe kilometry, aniżeli narażać życie i zdrowie.

Nastrój w Berlinie pod wieczór był bardzo podniecony, przed wszystkimi dworcami kolei podziemnej i wzdłuż torów tramwajowych widać było gromadzące się tłumy, rozprawiające i gestykulujące oraz odgrażające się nielicznym łamistrajkom oraz rządowi.

Z południowej dzielnicy miasta Schönberg nadchodzą wiadomości o wielkiej walce z policją, w której padają z obu stron strzały. Mają być nawet liczni zabici i ranni.

JAZ

Francuski budzik precyzyjny

wszędzie do nabycia 20 zł.

Kolegjum Kościelne Parafji Ewang. Augs. w Częstochowie, w myśl Ustawy z dnia 17 marca 1932 roku (Dz. U. R. P. z d. 25/IV-1932 r. Nr. 35) podaje do wiadomości, **że place na Cmentarzu Ewang. Augsb.** w Częstochowie, zajęte przed 1 stycznia 1903 roku, przejdą na własność Parafji do wolnego nimi rozporządzenia z dniem 1 lipca 1933 r., jeżeli do tego terminu nie zostaną ponownie opłacone w kancelarji parafj. (ul. Śląska Nr. 20).

NA ZIMĘ — PRAWIE DARMO!!!

Uwzględniając ostrą, zbliżającą się zimę i brak gotówki w ciężkim kryzysie, obniżyliśmy ceny do minimum i wysyłamy cały komplet dobrego, zimowego towaru tylko za 10 zł.: 1 swetr (pulower) ciepły męski lub damski, 1 koszula męska i 1 p. kalesonów trykotowych zimowych lub 1 koszula damska i 1 p. majtek, 1 p. rękawiczek wełnianych, 1 p. skarpetek zimowych i 1 szal wełniany.

Wszystko wysyłamy za 10 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia.

Adresować: „POLSKA POMOC" Łódź, skrz. poczt. 549.

Do egzaminów państwowych w zakresie 8, 6 i 4 klas gimnazjalnych oraz 7 Oddziałów Szkoły Powszechnej przygotowują dyplomowani pro fesorowie z wszystkich przedmiotów.

Dokształca się dorosłych i opóźnionych. Lekcje przeprowadza się indywidualnie i zbiorowo najnowszą metodą. Opłata od 15 zł. mies.

Zgłoszenia: Śląska 4 m. 5 prawa oficyna, II piętro od godz. 3—4 codziennie.

Francuski minister wojny

przedkłada Genewie plan rozbrojenia.

Genewa. — Biuro konferencji rozbrojeniowej wysłuchało na nadzwyczajnem posiedzeniu w przepełnionej sali wielkiego oświadczenia francuskiego ministra wojny Paul Boncoura o nowym francuskim planie rozbrojenia i bezpieczeństwa. Boncour przemawiał przez godzinę swobodnie i z wielką swadą. Między innemi oświadczył:

Plan nowego uregulowania sprawy bezpieczeństwa i rozbrojenia, zwany dzisiaj planem francuskim, oddaje głębokie życzenia narodu francuskiego, który odnawia przez niego swe zaufanie do Ligi Narodów i potwierdza jej politykę pokojową. Plan zyskał już po oświadczeniu Herriota zgodę wielkiej większości członków parlamentu. Rozwiązanie musi się teraz znaleźć wspólnie przez wszystkie narody, by na przyszłość stanowczo zapobiec powtarzaniu się katastrofom. Rząd francuski opracował ten plan w porozumieniu z innemi narodami.

Pakt taki powinny zawrzeć przedewszystkiem takie państwa, których granice wspólne były w ostatnich wiekach często przekraczane. Taki ostro nakreślony i oznaczony pakt musi mieć za przedmiot uproszczenie wojska, stanowcze obniżenie sił wojskowych i utworzenie międzynarodowej siły zbrojnej, stojącej do dyspozycji Ligi Narodów.

Tak samo wojsko musi być ściśle odgraniczone od sił policyjnych. Muszą być przełamane dotychczas nie wytłumaczone trudności w ostatecznem ograniczeniu ciężkiej artylerji i czołgów. Ruchomy materjał wojenny musi być oddany głównie do dyspozycji międzynarodowej siły zbrojnej i użyty do odparcia pierwszego napadu.

Bezpieczeństwo międzynarodowe i organizacja pokoju, do którego zmierza plan francuski, nie szuka bezpieczeństwa jednego narodu, lecz bezpieczeństwa wszystkich.

Przewaga cyfry ludności nie ma w przyszłości prowadzić do pobierania większej liczby rekruta. Wielkie europejskie państwa kontynentalne muszą dążyć teraz do równego typu armji. Celem nie powinno być jednak tworzenie jednostajnego wojska, lecz stosownie do planu Hoovera, muszą być wzmocnione prawa obrony i zmniejszone siły zaczepne państw. Plan francuski chce zaproponować syntezę między rozbrojeniem Anglji, Włoch i Ameryki.

W dziedzinie lotnictwa musi być oddana Lidze Narodów do dyspozycji międzynarodowa powietrzna siła zbrojna, by umożliwić jej natychmiastowe wystąpienie przeciw państwu napadającemu. Rząd francuski przedłoży plan już w najbliższym czasie przewodniczącemu konferencji rozbrojeniowej.

UMORZENIE SPRAWY B. POSŁA POPIELA.

Warszawa. — Dochodzenia toczące się od 1930 r. przeciwko b. posłowi do Sejmu i więźniowi brzeskiemu Popielowi, który nie był oskarżonym w procesie brzeskim, zostały ostatecznie wstrzymane i sprawa ta umorzona.

RATYFIKACJA PAKTU O NIEAGRESJI Z SOWIETAMI — W GRUDNIU.

Warszawa. — W najbliższym czasie ministerstwo spraw zagranicznych prześle do Sejmu tekst zawartego z rządem sowieckim paktu o nieagresji do ratyfikacji.

Ponieważ Sejm zbierze się dopiero za miesiąc, więc przypuszczać należy, że Sejm będzie ratyfikował układ ten w miesiącu grudniu.

P. SZEMBEK WICEMINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. — Stanowisko wiceministra spr. zagranicznych, opróżnione wskutek objęcia przez p. Becka stanowiska ministra, objął dotychczasowy poseł polski w Bukareszcie, p. minister Jan Szembek.

Min. Szembek na stanowisku swem posła w Bukareszcie był wykonawcą polityki Marsz. Piłsudskiego. Min. Szembek na swem stanowisku współpracował ściśle z min. Beckiem, zwłaszcza podczas ostatniego pobytu min. Becka w Bukareszcie był mu szczególnie pomocny w czasie jego konferencji z kierownikami rządu rumuńskiego.

W czasie parokrotnych przejazdów Marsz. Piłsudskiego przez Rumunję oraz jego pobyt w Bukareszcie, p. Marszałek mieszkał w poselstwie R. P., jako gość państwa Szembeków.

SENSACYJNE ARESZTOWANIA PARCELACYJNE W WARSZAWIE.

Warszawa. — W Warszawie wykrywa się w tych dniach wciąż nowe afery. Wykryto ostatnio znowu zakrojoną na szeroką skalę aferę parcelacyjną, dotyczącą miejscowości letniskowej pod Warszawą. W sprawie tej zatrzymano dwie znane w szerokich kołach osobistości, które osadzono w więzieniu.

Zapewne sprawa jest bardzo wielkiej wagi, skoro prowadzić ją ma apelacyjny sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi. Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

ARESZTOWANIE OFICERA POD ZARZUTEM ŁAPOWNICTWA.

Warszawa. — Z polecenia prokuratora wojskowego sądu okręgowego został aresztowany pod zarzutem łapownictwa kierownik zbrojowni na Pradze, kpt. Łączkowski. Oprócz kpt. Łączkowskiego są jeszcze i inni aresztowani.

Demonstracja „głodowa"

w magistracie warszawskim ma się rozpocząć w sobotę.

Warszawa. — Do demonstracji głodowej wskutek niewypłacania pensji w magistracie miasta Warszawy zgłosiły akces następujące wydziały: wydział spraw ogólnych, pomoc lekarska, biuro dyscyplinarne, Muzeum Narodowe, Z. O. O., urząd rzemiczy, kontrola, biuro prawne, wydział wojskowy, wydział finansowo - podatkowy, inspekcja handlowa, wydział zdrowia, wydział techniczny i przemysłowy, oświaty i kultury, wydział statystyczny, wydział ewidencji ludności, opieki społecznej, szpitalnictwa i straż ogniowa.

W dniu wczorajszym w związku z decyzją pracowników miejskich rozpoczęcia demonstracji „głodowej", prezydent miasta polecił rozpocząć wypłaty zaległych należności pracowniczych za wrzesień, które to wypłaty uskuteczniano z własnych wpływów magistratu. Magistrat zamierza również rozpocząć wypłaty pensji za październik, jednakże w kołach pracowniczych bardzo pesymistycznie zapatrują się na kwestję tych wypłat, to też decyzja wszczęcia demonstracji „głodowej" pozostaje w mocy i rozpocznie się w sobotę bezpośrednio po godzinach urzędowych i trwać będzie do godz. 6-ej wiecz. w poniedziałek. Pracownicy po ukończeniu urzędowania pozostaną w biurze przez cały dzień i noc.

WNIOSKI KLUBU NARODOWEGO.

Warszawa. — Klub Narodowy zgłosił na onegdajszem posiedzeniu sejmu 15 wniosków, które według treści dzielą się na trzy grupy:

1) Wnioski z zakresu kontroli. Do tej grupy należą wnioski, wzywające Najwyższą Izbę Kontroli i rząd do ujawnienia: 1) stanu i płynności rezerw skarbowych w chwili obecnej, 2) obciążenia skarbu na poczet przyszłych budżetów, 3) wyników rewizji, przeprowadzonej przez N. I. K. w Banku Gosp. Kraj., 4) zobowiązań rządu wobec karteli, 5) kosztów budowy niektórych gmachów państwowych i popełnionych przytem nadużyć, oraz 6) zbadanie przez nadzwyczajną komisję sejmową gospodarki lasów państwowych.

2) Wnioski w sprawie uchylenia dekretów. Klub Narodowy domaga się zupełnego uchylenia następujących rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie pełnomocnictw: 1) o ustroju sądów, 2) o Najwyższym Trybunale Administracyjnym, 3) o stowarzyszeniach, 4) o stosunkach służbowych profesorów szkół akademickich, 5) o pragmatyce nauczycielskiej, 6) o funduszu pomocy bezrobotnym.

3) Wnioski, zmierzające do uchylenia zarządzeń administracyjnych. Do tej grupy należą: 1) wniosek o uchylenie rozporządzenia ministra W. R. i O. P. w sprawie podwyższenia opłat akademickich, 2) wniosek, stwierdzający naruszenie konstytucji przez podwyższenie w drodze obwieszczenia ministra skarbu emisji bilonu, 3) wniosek, domagający się cofnięcia zarządzeń wojewodów pomorskiego, poznańskiego i kieleckiego, rozwiązających Obóz Wielkiej Polski.

UCZEŃ ZABITY PODCZAS ĆWICZEŃ GIMNASTYCZNYCH W SZKOLE.

Warszawa. — W miejskiej szkole powszechnej przy ul. Okopowej 55 12-letni uczeń Jan Bieńkowski w czasie ćwiczeń gimnastycznych spadł z drabiny i uderzywszy głową o posadzkę doznał pęknięcia czaszki.

Chłopca w stanie bardzo groźnym przewieziono do szpitala.

WYPADEK SAMOLOTU R XIII.

Warszawa. — Samolot wojskowy R. XIII 56-9 pilotowany przez por. Zawadzkiego z 4 p. lotniczego, lecący z Warszawy do Torunia, musiał lądować pod wsią Cząstków wskutek defektu silnika.

Ponieważ uszkodzenia były dość znaczne i nie mogły być usunięte doraźnie, samolot rozebrano i przewieziono samochodem ciężarowym do Warszawy. Pilot por. Zawadzki wyszedł z tej katastrofy bez szwanku.

ŚWIĘTOKRADZTWO BAND LITEWSKICH.

Wilno. — W pogranicznej miejscowości Truchniany Wielkie, Litwini zasmarowali smołą napisy polskie w przydrożnej kapliczce. Zamazali oni następujące słowa: Matko Przenajświętsza, módl się za nami, Królowo Korony Polskiej, módl się za nami.

Ludność polska zwróciła uwagę, że w ostatnim czasie kręcą się agitatorzy litewscy, którzy podburzają miejscową ludność do nieposyłania dzieci do szkół polskich i nawołują do bojkotu szkolnictwa polskiego.

Wilno. — W dzień zaduszny na cmentarzu w Oranach grupa młodzieży litewskiej zniszczyła kilka nagrobków z polskimi napisami, poza tem zniszczono kilkanaście wieńców z polskimi napisami. Krzyż na grobie nauczyciela Polaka Tomaszewicza został zamazany czarną farbą. Ludność polska zwróciła się do władz kościelnych i administracji litewskiej z protestem.

Niezwykły napad

na dziennikarza w kawiarni.

Warszawa. — Wczoraj godz. 2 popołudniu kawiarnia Ziemiańska przy ul. Mazowieckiej była terenem niezwykłego zajścia na tle ostatnich uprawnień sekwestratorów skarbowych. Przy jednym ze stolików siedział w towarzystwie dziennikarz p. R. W pewnej chwili zbliżył się doń jakiś osobnik, który schwycił go za rękę, ubezwładnił ją chwytem dżiu-dżitsu a następnie usiłował mu wyciągnąć portfel z kieszeni. Napadnięty dziennikarz wszczął krzyk: „Ratunku! Bandyta! Napad w biały dzień!" W kawiarni powstało zamieszanie. Wezwano policję i wówczas okazało się, że napastnikiem jest sekwestrator skarbowy. Ale nie na tem koniec.

Okazało się dalej, że ów sekwestrator „czatował" na pewnego znanego kupca warszawskiego, który od dłuższego czasu nie nocuje w domu, a podobny jest do dziennikarza p. R. Sekwestrator przez pomyłkę chciał odebrać portfel Bogu ducha winnemu p. R. Nie pomogły żadne tłumaczenia sekwestratora; na kategoryczne żądanie p. R. spisano protokół.

Czem się to wszystko skończy, pokaże najbliższa przyszłość.

SZYNY W POPRZEK TORU W TCZEWIE.

Toruń. — W ub. środę w Tczewie omal nie doszło do groźnej katastrofy kolejowej. Mianowice pomiędzy mostem kolejowym a mostem prowadzącym do strzelnicy nieznani złoczyńcy dokonali zamachu na pociąg, odchodzący z Tczewa do Bydgoszczy, układając szyny w poprzek toru.

Maszynista, na szczęście, zauważył w porę przeszkodę i zatrzymał pociąg.

STRASZNY WYPADEK ZDERZENIA SAMOCHODU Z KOLEJKĄ GÓRSKĄ.

Sosnowiec. — W czwartek późnym wieczorem miejscowość Kazimierz była widownią katastrofalnego zderzenia kolejki górniczej z samochodem. Około g. 10 wiecz. wracali taksówką od chorego dwaj lekarze będziński dr. Jurkow i Wesserzweig. Szofer auta, jadącego przez nieoświetlony w tym dniu przejazd kolejowy, nie zauważył nadjeżdżającej kolejki. Skutki zderzenia były fatalne. Parowóz kolejki wpadł z całą siłą na taksówkę, ciągnąc ją za sobą na przestrzeni około 60 m. Maszynista na krzyk rannych zatrzymał pociąg.

Ze zdruzgotanego auta wydobyto rannych lekarzy. Dr. Jurkow doznał wstrząsu mózgu, lecz stan jego nie budzi na szczęście obaw, dr. Wasserzweig wyszedł z wypadku z okaleczeniami.

Maszynista i szofer wyszli z katastrofy cało.

Oszczędność podstawą dobrobytu społeczeństwa.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"

Tylko 3 dni! Dramat miłosny kobiety napiętnowanej przez społeczeństwo pt.

BOCZNA ULICA

w wykonaniu rewelacyjnej gwiazdy IRENY DUNN i JOHNA BOLES.

Nad program: Nowe dodatki dźwiękowe,

49 gr. Tylko w niedzielę 6 listopada o godzinie 12.30 w południe. 49 gr.

KOBIETA i SZPIEG

w rolach gł. Brygida Helm i Willy Fritsch.

NORA NEY EUG. BODO **„GŁOS PUSTYNI"** MARJA BOGDA W. CONTI A. BRODZISZ już wkrótce!

KRONIKA

Niedziela 6 Listopada

Dziś — Leonarda
Jutro — Engelberta b.
Wschód słońca o godzinie 6.44
Zachód „ „ 16.10
Kalendarzyk historyczny:
Kazimierz Jagiellończyk godzi poróżnione stany w 1450 roku

— Ogólne zebranie Mężów Katolickich. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w sali Katedralnej ogólne zebranie Mężów Katolickich parafji św. Rodziny i św. Zygmunta. Na zebraniu tem prof. Kolasiński wygłosi referat na temat: „O rozluźnienie obyczajów". Na godzinę przed zebraniem będą przyjmowane składki członkowskie i dokonywane zapisy nowowstępujących członków. Wstęp wolny dla mężów katolickich, kobiet i młodzieży katolickiej.

— Zebranie w IV SMPM. przy Katedrze. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. odbędzie się zebranie plenarne IV-go SMPM. we własnym lokalu przy ul. Narutowicza nr. 13. Obecność członków obowiązkowa.

— Rekolekcje zamknięte dla mężatek. Rekolekcje zamknięte dla mężatek rozpoczną się w Domu Rekolekcyjnym w Częstochowie przy ul. św. Barbary nr. 43 w poniedziałek, dn. 7 b. m. o godz. 8-ej wieczorem. Rekolekcje prowadzić będzie O. Czesław Małysiak, superjor OO. Salwatorjanów z Trzebini. Zakończenie rekolekcji w piątek, dn. 11 b. m. rano.

Następny kurs rekolekcji — **dla mężczyzn III Zakonu** — rozpocznie się w poniedziałek, dn. 14 b. m. o godz. 8-ej wieczorem i potrwa do piątku, dn. 18 b. m.

Zgłoszenia na rekolekcje należy nadsyłać pod adresem: Djecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, Częstochowa, ul. Najświętszej Maryi Panny nr. 64.

Mieszkanie i życie 5.— zł. od osoby dziennie, innych kosztów niema.

Pielgrzymka Polek

na Jasnej Górze.

W piątek wieczorem i w sobotę rano przybyły na Jasną Górę liczne pielgrzymki kobiet, zorganizowane przez Katolicki Związek Polek na wzór tej, która przed 6 laty złożyła u stóp Matki Boskiej berło i jabłko królewskie, jako dopełnienie votum dziękczynnego za wyzwolenie Ojczyzny.

W piątek wieczorem przybyły pielgrzymki kobiet z Kępna Pozn., Kutna i Warszawy, dziś zaś z szeregu miast innych, tak, iż zbiorowo pielgrzymka liczy

Zarząd Komitetu Rodzicielskiego przy Gimnazjum Państwowem im. R. Traugutta w Częstochowie zawiadamia Rodziców i Opiekunów uczniów, że DOROCZNE WALNE ZEBRANIE odbędzie się we wtorek dnia 8 Listopada b. r. o godz. 19-ej w lokalu Gimnazjum przy Alei Wolności 13.

MUZYKA, ODCZYT, NOWINY --
RADJO RADOŚCIĄ RODZINY!

Nim kupisz radjo, pozwól sobie zademonstrować odbiorniki przez firmę „RADJOPOL", która bez jakiegokolwiek zobowiązania, dopomoże w wyborze dobrego radjoodbiornika.
SALON RADJOWY
„RADJOPOL", II Aleja 31

imponującą cyfrę uczestniczek. Dla pielgrzymki w sobotę o godz. 7-ej r. odprawiona była msza św. w kaplicy Matki Boskiej, pątniczki zaś przystępowały do spowiedzi i Komunji św.

Program pobytu obejmuje: w sobotę o godz. 3 po poł. zebranie w sali „Panoramy", zagaja p. Zofja Rzepecka z Poznania, referat wygłosi ks. Sobczyński — „Msza święta, jako służba Boża"; godz. 6-ta — film religijny; godz. 7 — procesja, błogosławieństwo. W niedzielę (6-go listopada) o godz. 8-ej rano msza św. odprawiona przez J. E. ks. Biskupa Kubinę, wspólna Komunja św., godz. 11-ta suma, godz. 12 — „Droga Krzyżowa" na wałach; godz. 3 po poł. w sali Panoramy referat hr. Wł. Z. Zamoyskiej „Przykazanie miłości w życiu kobiety" oraz referaty na temat: „Jakie obyczaje zapanować winny w Królestwie Chrystusowem" i „Katoliczka w wypełnianiu obowiązków stanu". O godz. 5 po poł. procesja i błogosławieństwo zakończą pielgrzymkę.

— Zebranie Absolwentów Szkoły Handlowej. W niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 4-ej po poł. w lokalu Stow. Kupców Pol. w Częstochowie, odbędzie się zebranie organizacyjne wszystkich absolwentów Szkoły Handlowej Stow. Kupców Pilskich, o którem zawiadamia się absolwentów ze wszystkich lat ubiegłych.

— Zebranie Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo. Zarząd Konferencji Pań św. Wincentego a Paulo przy par. św. Rodziny uprzejmie prosi panie członkinie o łaskawe przybycie na zebranie w dniu 10 listopada, t. j. w czwartek, o godz. 5 po poł. do małej salki katedralnej (Narutowicza 13/17).

— Wieczór Misyjny w sali „Panoramy". W dziesiątą rocznicę śmierci wielkiej misjonarki hr. Marji Teresy Ledóchowskiej założycielki Sod. św. Piotra Klawera odbędzie się staraniem Akcji Katolickiej par. św. Rocha we wtorek, dn. 8 b. m., o godz. 7-ej wiecz, uroczysty wieczór misyjny w sali kino „Panorama", na który złożą się: referaty, część koncertowa oraz dwie jednoaktówki.

Wejście za dobrowolną ofiarą.

Z życia sodalicyjnego.

Na m. listopad ustalono w dziedzinie praktyk religijnych i konferencyj organizacyjnych następujący program:

W piątek, dn. 4 po Prymarji odbyła się „droga krzyżowa".

W niedzielę, dn. 6 b. m. odbędzie się adoracja Przenajśw. Sakramentu w kościele św. Jakóba. Mszę św. o godz. 12-ej odprawi ks. rektor W. Mondry, kazanie wygłosi ks dr. Tomalka. Adoracja zakończy się nieszporami o godz. 18, w czasie których naukę wygłosi ks. prefekt M. Jung.

Tegoż dnia o godz. 15 odbędzie się ogólne zebranie pp. nauczycielek, a o godzinie 16-ej p.p. pracujących w przemyśle i handlu.

W środę, dn. 9 b. m., o godz. 17-ej — zebranie pań mężatek poprzedzone konferencją zarządu o godz. 16-ej.

W niedzielę, dn. 13 o godz. 8 Msza św. dziękczynna w kaplicy Serca Pana Jezusa, a po południu tegoż dnia o godz. 15 będzie zebranie Sod. Int. Żeńskiej, — panien, godz. 16 — Sod. — pań rękodzielniczek.

W poniedziałek, dn. 14 o godz. 19-ej, a dn. 18 o godz. 17-ej konferencja Wydziału Int. Męskiej

W niedzielę, dn. 20 o godz. 8-ej—Msza św. patronalna Sod. Int. Męskiej, poczem zebranie towarzyskie.

Tegoż dnia, o godz. 15-ej odbędzie się ogólne zebranie Sod. Miejskiej — Mężczyzn, a godz. 16-ej — og. zebranie Sod. Int. Męskiej, następnie o godz. 18 — Akademja ku czci Ks. Piotra Skargi, urządzona staraniem Sod. Int. Żeńskiej —panien dla członków Sodalicyj i wprowadzonych gości.

W niedzielę, dn. 27 b. m. o godz 8-ej w kaplicy Arcybractwa Różańcowego na Jasnej Górze zostanie odprawiona miesięczna recytowaną Msza św. z wspólną Komunją św.; po nabożeństwie odbędzie się w sali sodalicyjnej Konferencja Zarządów wszystkich sodalicyj częstochowskich.

Tegoż dnia o godz. 15 m. 30 odbędzie się zebranie sekcji Obrony Etyki Chrześcijańskiej, i o godz. 16-ej zebranie sekcji Eucharystycznej — wszystkich sodalisów i sodalisek, uczestniczących w adoracji Najśw. Sakramentu.

W środy i piątki każdego tygodnia b.m. t. j. dn. 9, 11, 16, 18, 23, 25 i 30-go o godz. 18-ej w sali Sodalic. odbędą się zebrania członków Sodalicyj, celem zapoznania się z ceremonjałem ślubowań i wyrobienia się organizacyjnego.

— Poświęcenie nowego lokalu obozu narodowego. W związku z rozszerzeniem się działalności obozu narodowego — organizacje narodowe w Częstochowie przeniosły się do nowego lokalu przy ul. Kilińskiego 13 m. 3.

Uroczystość poświęcenia lokalu odbędzie się dziś, w niedzielę, dn. 6-go b. m. o godz. 17, poczem nastąpi zebranie towarzyskie.

— Zebranie Komitetu Rodzicielskiego II Gimnazjum państw. Zarząd Komitetu Rodzicielskiego przy II Gimn. państw. im. R. Traugutta zawiadamia rodziców i opiekunów uczniów, że doroczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dn. 8-go b. m. o godz. 19-ej w lokalu Gimnazjum przy Alei Wolności nr. 13.

— Z Tow. Przyjaciół Francji. Ostatnie w tym roku zebranie towarzyskie z tańcami odbędzie się dziś, w sobotę, o godz. 9-ej wiecz. w lokalu Tow. Przyjaciół Francji, Aleja 26. Oryginalne niespodzianki. Osobnych zaproszeń nie rozsyła się.

W środę 9-go b. m. o godz. 8-ej wiecz. dyrektor teatru Iwo Gall wygłosi w Tow. Przyjaciół Francji odczyt p. t. „Budowniczy tła scenicznego".

— Z parafjalnej Akcji Katolickiej w Rakowie. W niedzielę, dn. 6 b. m., po sumie w sali Akcji Katolickiej odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia mężów katolickich, na którem wygłoszony zostanie referat p. t.: „Wrażenia i uwagi z rekolekcji zamkniętych", oraz dyskusja nad programem pracy Stow. na okres najbliższy.

Tegoż dnia o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie członków konferencji św. Wincentego a Paulo panów, celem omówienia programu „Tygodnia Miłosierdzia". Jednocześnie w świetlicy S. M. P. odbędzie się zebranie druchen V-go Stow. M. P. Ż.

— Zebranie emerytów. Zebranie wszystkich bez wyjątku emerytów odbędzie się w dzisiejszą niedzielę o godz. 3-ej po poł. w sali szkolnej, II Aleja 35, na którem wygłosi referat delegat głównego zarządu z Warszawy.

— Przedstawienie amatorskie na Częstochowiance. W niedzielę, dnia 6 b. m. o godz. 6-ej po poł. w sali teatru fabr. Częstochowiance, zespół amatorski odegra arcywesołą komedję w 2-ch aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Pieprzyk z Proszowic", utworu I. N. Kamińskiego. Ceny miejsc od zł. 0,30 gr.

— Z teatru Kameralnego. Dziś premjera znakomitej sztuki Pagnola i Nivoix: „Handlarze sławy" w inscenizacji i reżyserji dyr. Iwo Galla. Wykonawcami postaci głównych będą panie: Gallowa, Gozdecka i Wiland oraz panowie: Brem, Dębicz i Ziembiński. Pozatem udział biorą: R. Piotrowski, T. Orszański, J. Orchoń i B. Kostrzyński.

Początek punktualnie o godz. 8-ej wieczorem. Bilety są do nabycia w „Renomie" i od 6-ej w Kasie teatru.

— Odznaczenie komisarzy spisowych. W ub. niedzielę w sali I Gimn. państw. im. H. Sienkiewicza odbyła się uroczystość wręczenia odznak bronzowych Gł. Urzędu Statystycznego kilkudziesięciu komisarzom spisowym, przeważnie uczniom starszych klas miejscowych szkół średnich, za honorową pracę przy przeprowadzeniu powszechnego spisu ludności Rzplitej Polskiej w dn. 9-ym grudnia 1931 roku.

Pozatem, jak już donosiliśmy, 25 osób ze społeczeństwa m. Częstochowy, zajmujących się czynnie przeprowadzeniem tegoż spisu ludności, otrzymało odznaki srebrne.

— Kursy języków obcych w Częstochowie. W tych dniach będą otwarte w naszem mieście kursy języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Zapisy odbędą się w poniedziałek, wtorek i środę t. j. 7, 8, i 9 b. m. między godz. 5 i pół i 7 i pół wieczorem, które przyjmuje kierownictwo kursów „Linguarum Schola" w lokalu szkoły p. Ligęzowny przy ul. Kościuszki 8. Naukę będzie się prowadzić znakomitą nowoczesną metodą poglądową, gwarantującą opanowanie języka w ciągu pół roku. Bliższe pozatem dane znajdą Czytelnicy w rozlepionych na mieście ogłoszeniach.

Wyniki konferencji
w sprawie pomocy lekarskiej dla bezrobotnych.

W ub. czwartek, bezpośrednio po konferencji w Magistracie, odbyła się konferencja druga w lokalu starostwa z udziałem: p. starosty Eustachiewicza, w.-starosty p. Bielawki, w-komisarza Madeyskiego, lek. powiatowego dr. Jabłońskiego, lek. miejskiego dr. Parnowskiego i kier. wydziału opieki społecznej p. J. Serednickiego.

Sprawę sposobu leczenia bezrobotnych przekazano obywatelskiemu komitetowi pomocy bezrobotnym. Sprawę zaś organizacji bezpłatnych porad powierzo pp. dr. Jabłońskiemu i dr. Paradowskiemu, którzy mają wystosować kurendę do lekarzy prywatnych o wyznaczenie godzin przyjęć bezrobotnych chorych.

— Przeniesienie mogiły Nieznanego Żołnierza. Władze miejskie zamierzają przenieść płytę „Nieznanego Żołnierza" na bardziej reprezentacyjne miejsce u wylotu Alei Sienkiewicza. Narożniki obu parków w tem miejscu mają ulec ścięciu, a pośrodku utworzonego w ten sposób placu ustawiona będzie płyta, ujęta w okazałe granity pochodzące z rozebranego pomnika carskiego.

— Z Komitetu „Dni Szopenowskich". Ze względu na 83-cią rocznicę śmierci wielkiego kompozytora narodowego Fryderyka Szopena, staraniem Komitetu „Dni Szopenowskich" od piątku 4 listopada b. r. kino „Atlantic" rozpoczęło wyświetlanie wielkiego eposu narodowego z życia Szopena p. t. „Miłość i łzy Szopena". Film ten powinien obejrzeć każdy, komu drogiemi są wspomnienia i pamiątki narodowe.

Specjalna ilustracja muzyczno-dźwiękowa z uwzględnieniem nieśmiertelnych utworów Szopena tworzy całość o nieprzeciętnej wartości artystycznej i historycznej.

Dyrekcja „Atlanticu" zapewniła Komitetowi dochód z przedstawienia na konserwację zabytków i pamiątek oraz sprowadzenie zwłok Szopena z Paryża do kraju. Film ten jest dla młodzieży dozwolony.

— Zebranie rodzicielskie w państw. Szkole Zawodowej. Dnia 6 b. m. o godz. 10 m. 30 w lokalu Szkoły przy ul. Dąbrowskiego 22 odbędze się roczne walne zebranie rodziców z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie z działalności zarządu, zatwierdzenie budżetu, wybór zarządu i wolne wnioski.

— Wieczornica w kasynie podof. 27 pp. Korpus Podoficerów zaw. 27 p. p. urządza dnia 12 listopada o godz. 20-ej z okazji dorocznego święta narodowego „tańcującą herbatkę" dla członków i wprowadzonych gości.

— Unieruchomienie fabr. kapeluszy. Jak się dowiadujemy, miejscowa fabryka kapeluszy „Lion" z powodu zakończenia sezonu i braku zamówień wymówiła narazie pracę 60-ciu robotnikom. Od 15-go b. m. fabryka ma być zupełnie zamknięta na okres miesiąca t. j. do 15 grudnia.

Zaznaczyć należy, że fabr. „Lion" w normalnym czasie i w pełni sezonu zatrudnia przeszło 200 robotników.

— Wzrost bezrobocia — po raz pierwszy od szeregu miesięcy. Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy z całej Polski na dzień 29 ub. m., po raz pierwszy od szeregu miesięcy zanotowano wzrost bezrobocia. Liczba bezrobotnych wynosiła w tym dniu 146.982 osób, t. j. o 1.014 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim. —

Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 14.302 osób, wykazując wzrost w ciągu tygodnia o 267 osób. W Łodzi bezrobocie wzrosło o 561 osób i w dniu 29 ub. m. wyrażało się liczbą 12.413 bezrobotnych. Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 68.751 osób, t. j. o 245 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim.

— Zmiany w procedurze wymiaru emerytur dla funkcjonarjuszy cywilnych. Z dniem 1 stycznia władze skarbowe przejmą wszelkie sprawy, związane z przyznawaniem i wymiarem emerytur cywilnym funkcjonarjuszom państwowym, oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom.

Funkcjonarjuszom państwowym, zajmującym stanowiska od VI st. sł. i wyższych we władzach naczelnych i centralnych, oraz wszystkim funkcjonarjuszom IV st. służbowego i wyższych, jak również sędziom i prokuratorom Sądu Najwyższego i sędziom Najw. Tryb. Administracyjnego, uposażenia emerytalne przyznaje i wymierza ministerstwo skarbu. Do przyznania i wymiaru emerytur wszystkim innym funkcjonarjuszom państwowym upoważnione zostały Izby skarbowe.

Wszelkie sprawy emerytalne będą przesyłane więc władzom skarbowym przez inne władze administracyjne. Sprawy emerytalne wszczęte już, ale nie zakończone dotąd, zostały przekazane władzom skarbowym z dn. 1 listopada b. r.

— Otwarcie zakładu fryzjerskiego „Bristol". W tych dniach otwarty został w Częstochowie, Aleja Wolności Nr. 2, nowoczesny damski zakład fryzjerski p.f. „Bristol".

Zakład ten prowadzony przez miejscowe siły fachowe i b. pracowników zakładów fryzjerskich w Warszawie zjedna sobie niewątpliwie na gruncie Częstochowy liczną klijentelę.

— Znaczne zmniejszenie komunikacji samochodowej w Polsce. Komunikacja samochodowa w Polsce maleje ostatnio z zastraszającą szybkością. Podczas gdy do roku 1930 liczba pojazdów mechanicznych w Polsce wzrastała, osiągając w roku

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"
Dziś wspaniały przebojowy program!
NA PARYSKIM DWORCU
Dramat. W głównej roli kobiecej: płomienna KATE de NAGY.
Nad program! Wielki arcyfilm z życia paryskiego.
LEVY i SPÓŁKA
W rolach gł.: MARY GLORY oraz słynni komicy LEON BELIERES i CHARLES LAMY.
Ceny miejsc zwykłe. Szczegóły w afiszach.
UWAGA! W niedzielę 6-go listopada o godz. 12 i pół w południe POŁUDNIÓWKA.
SYN BIAŁYCH GÓR (3 sportowców z Matterhorn)
Krzesła na dzienny seans 40 gr. Miejsce w loży 99 gr.

OBIADY smaczne zdrowe
z 3-ch dań po 1 zł.
wydaje tylko bufet przy Resursie Stow. Rzemieślników I-sza Aleja Nr. 9, I piętro.
Obsługa szybka i uprzejma.

NAJUPORCZYWSZE BÓLE GŁOWY USUWA „KOWALSKINA"
ALE KONIECZNIE Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM A.K. SERCE W PIERŚCIENIU
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA (A.) KOWALSKI WARSZAWA

PRZEPIĘKNY BIUST
dekolt bez zarzutu uzyskacie już w krótkim czasie po użyciu paryskiego kremu „IDEAL". Użytek tylko zewnętrzny. Przy zaniku lub nierozwinięciu biustu osiąga się powiększenie tegoż do pożądanej bujności. Przy opadającym biuście uzyskuje się szybko pierwotną elastyczną jędrność. Ryzyko wykluczone, wobec gwarancji skuteczności i nieszkodliwości. Polecone przez lekarzy. Prosimy o podanie gdy pożądanem jest tylko osiągnięcie jędrności. Wysyłka dyskretna. Cena zł. 2—za słoik, 3 słoiki 4 zł., 6 słoików 6 złotych.
Dr. NIK. KEMENY, Cieszyn, skrzynka pocztowa 207.

Kino „OAZA" Dąbrowskiego 16.
Dziś w niedzielę po raz ostatni! Podwójny program!
Najwybitniejszy film polski
z **J. SMOSARSKĄ i Z. BATYCKĄ** p. t.
POKOLENIE MARKA SWIDY
Drugi program:
Awanturniczo Cowboyski film, z BOB CUSTEREM
ZŁOTO SZATAŃSKIEJ PRZEŁĘCZY
Ceny od 49 groszy. Szczegóły w afiszach.

1930 cyfrę 47.331 pojazdów, to w roku ubiegłym zmniejszyła się do 36.717.

W roku bieżącym liczba pojazdów mechanicznych nadal zmniejszyła się, na co wskazuje stały z miesiąca na miesiąc spadek wpływów z podatku od olejów mineralnych, a to pomimo, że letnie miesiące są zazwyczaj miesiącami wzmożonego ruchu samochodowego.

Poważną rolę odgrywa nadmierne obciążenie samochodów opłatami na rzecz funduszu drogowego, który zresztą będzie oparty na innych podstawach. W części na zmniejszenie ruchu samochodowego wpływa ogólna depresja ekonomiczna. Jednakowoż jeden z najważniejszych czynników, działających w kierunku ujemnym, stanowi fatalny stan naszych dróg, który znacznie pogorszył się zwłaszcza w ciągu b. r.

Z Sądu Okręgowego.

Skazanie 16-letniego komunisty.

Dnia 25 czerwca r. b. przechodzący ul. Mirowską na Zawodziu urzędnik Magistratu p. St. Holewiński zauważył, że młody jakiś człowiek nakleił na murze domu afisz treści antypaństwowej, przytrzymał go więc i oddał w ręce policji. Afisz głosił co następuje:

„Precz z rządem. Żądamy 100-procentowej podwyżki. — Niech żyje Rząd Robotniczo-Chłopski" i podpisany był przez Związek Młodzieży Komunistycznej.

Sprawcą naklejania afisza okazał się 16-letni Chaim Biały syn właściciela magazynu artykułów piśmiennych w domu przy ul. Panny Marji 43.

Nadmienić należy, że afisze analogicznej treści tegoż dnia zostały rozklejane na innych ulicach.

Przy Chaimie Białym w chwili aresztowania znaleziono notatnik, świadczący, że zbierał on składki na Międzynarodową Organizację Pomocy Ofiarom Rewolucji.

W ub. piątek Biały zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym, który po zbadaniu świadków st. przodownika Miniszewskiego i wywiadowcy Kornobisa skazał Białego z art. 97 K. K. (udział w spisku, zawiązany w celu obalenia istniejącego ustroju państwa) na zamknięcie w zakładzie poprawczym do ukończenia 21 lat życia.

Urzędnik prokuratury przed sądem.

W ub. piątek Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Terpiłowskiego rozpoznawał sprawę b. urzędnika miejscowej prokuratury Zygmunta Rezlera, oskarżonego o to, że przed kilku miesiącami przywłaszczył sobie dowody rzeczowe w sumie 855 zł. oraz rewolwer.

Oskarżony pracował w prokuraturze 8 lat i przez cały czas zachowywał się nienagannie. Wobec tego, że do winy się przyznał z rozbrajającą skruchą, sąd nie zarządził badania świadków i po wysłuchaniu mowy obrończej mec. Paciorkowskiego, który położył nacisk na nieskazitelną przeszłość i dotychczasową niekaralność swojego klijenta, skazał Rezlera na 1 rok aresztu z zawieszeniem wykonania wyroku na przeciąg lat 3.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 5 na 6 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 6 na 7 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37

— **Eksplozja w elektrowni pod Wieluniem.** W miejscowości Lututów, pow. wieluńskiego, wydarzyła się wczoraj eksplozja w elektrowni. Jedna maszyna uległa zupełnemu zniszczeniu, a odłamki żelaza raniły ciężko mechanika. Dopływ prądu do miasta został przerwany. Co było powodem eksplozji, nie wiadomo. W sprawie tej toczy się dochodzenie.

— **Wypadek podczas pracy.** Głowacki Zygmunt (św. Rocha 30) w czasie reperowania parowozu na stacji Częstochowa, spadł z deski do kanału, doznając zwichnięcia prawej ręki.

— **Nagły zgon.** W ub. piątek o godz. 5 po poł. w domu przy ul. Rynek Wieluński 35 zmarł nagle 45-letni Józef Kardas zatrudniony w charakterze pastucha u Bronisławy Wolbis. Kardas, powróciwszy z pastwiska, nagle dostał okropnych boleści i pomimo natychmiastowej pomocy po kilku minutach zmarł.

— **Nieszczęśliwy wypadek na przejeździe.** W ub. czwartek o godz. 8 wiecz. pociąg osobowy na 2-gim przejeździe potrącił silnie Elżbietę Grzegorzewską, lat 14, zam. przy ul. Narutowicza nr. 241, która usiłowała przebiec na drugą stronę toru. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala Panny Marji.

— **Obłąkany włościanin w drodze do Zagłębia.** Gospodarz gminy Huta Stara pod Częstochową, Wojciech Zygmunt, wyjechał kilka dni temu po węgiel do Łagiszy, jednak do domu nie powrócił, a konia i wóz znaleziono w lasach ryczowskich pod Ogrodzieńcem. Okazało się, że nieszczęśliwy w drodze dostał obłędu, zszedł z wozu, puszczając konie samopas i rozpoczął pieszą wędrówkę do Zagłębia. Policja znalazła Zygmunta w stanie godnym politowania, w powiecie ogrodzienieckim, we wsi Jangrot, skąd pod opieką posterunkowego odesłano go do domu.

— **Mieszkanie trzeba zamykać, a pieniądze przechowywać w bankach.** Jachura Ludwika (Kordeckiego 5) zameldowała policji, że z niezamkniętego mieszkania skradziono jej 11 zł.

— **Kieszonkowcy grasują.** Dziurkowski Michał, zam. we wsi Żóraw, gm. Potok Złoty zameldował policji, że na Starym Rynku skradziono mu z kieszeni portmonetkę z 26 zł.

— **Napaść uliczna i pobicie.** Gotajner Chil (Tartakowa 3/5) zameldował policji, że w ub. piątek na ul. Kiedrzyńskiej został zaczepiony przez nieznanego osobnika, który uderzył go kilkakrotnie ręką w twarz.

— **Okradziony w pociągu.** Plusfeder Szlama, zam. w Warszawie, zameldował policji, że w ub. piątek w pociągu osobowym pomiędzy stacjami Koluszki—Piotrków skradziono mu z kieszeni portfel zawierający 90 zł., kilka weksli i dokumenty.

— **Hurtowa kradzież beczek.** Woźnica Natan (Warszawska 34) zameldował policji, że skradziono mu z podwórza 2 beczki wart. 8 zł. Jak ustalono, kradzieży dokonał Zalas Stanisław (Krótka 8).

Szyff Herszlik (Kozia 3) zameldował policji, że z podwórza skradziono mu 3 beczki próżne i jedną beczkę z ogórkami wart. 29 zł.

— **Nowoczesny sposób usuwania zębów.** Taborski Jan (Fabryczna 24) zameldował policji, że w ub. piątek około dworca kolejowego zaczepili go Mutka Lucjan (Tartakowa 9) i Frymus Henryk (Tartakowa 11/13), którzy pobili go, wybijając mu dwa zęby. Sprawców zatrzymano.

Kronika sportowa.

W niedzielę, dnia 6 b.m., o godz. 14.30 na boisku Stow. Młodz. Polsk., III Aleja Nr. 64, odbędą się zawody w piłkę nożną między drużynami „Victoria" — „Turyści". Powyższe zawody obudzą niewątpliwie szersze zainteresowanie sportowej publiczności, pozbawionej od dłuższego czasu widoku lepszych zawodów piłkarskich.

*

Turniej zapaśniczy w Poznaniu skończył się porażką Sztekera. Onegdaj Szteker w 19-ej minucie pokonał Schwarza a Badurski po godzinnej walce Bielicza. Brutalna walka Rosjanina Gromowa z Pendeltonem zakończyła się porażką Rosjanina. Wczoraj odbyły się tylko dwa spotkania finałowe. Po 39-minutowej walce Amerykanin Pendelton zwyciężył Sztekera i zdobył mistrzostwo Polski i pierwszą nagrodę. Drugie miejsce zajął Szteker, 3) Schwarz, 4) Gromow.

*

W Słonimiu założony został oryginalny klub sportowy p. n. „Białych niedźwiedzi". Członkowie klubu zobowiązali się do codziennej kąpieli w rzece bez względu na pogodę i porę roku. Klub liczy 35 członków.

TEATR „NOWOŚCI" demonstruje nader interesujący film p. t. „Serca na rozdrożu". Rzecz dzieje się w Wiedniu, podczas wojny, w 1916 r., a treścią są dramatyczne dzieje miłości córki oficera austrjackiego i młodego sekretarza poselstwa St. Zjednoczonych. W uczuciach młodej pary powstaje rozterka duchowa, gdy Ameryka wypowiedziała wojnę Niemcom i Austrji, a powołany na front włoski w charakterze lotnika Amerykanin podczas walki powietrznej razi śmiertelnie i strąca z samolotem ukochanego brata narzeczonej. Dopiero po ciężkich przeżyciach wojennych następuje pojednanie. Dobre są sceny początkowe filmu na zabawie ogrodowej oraz epizod podniebnej walki samolotów ponad szczytami gór. Ch. Farrell i wytworna M. Evans grają bez zarzutu.— Jako drugi wyświetlany jest pełen ruchu i życia film cowboyski p. t. „Król stepów". Szalone gonitwy konne w górach, brawurowy pościg za spłoszonem stadem bydła, przeprawa wpław przez rzekę, kryjówka w grocie za wodospadem i na zakończenie lawina skał i kamieni — są mocnemi scenami filmu. W roli bohatera, obrońcy młodej właścicielki fermy, występuje dzielny George O'Brien.

KINO-TEATR „ATLANTIC" wyświetla piękny film p. t. „Miłość i łzy Szopena". Jest to film, który zaszczyt przynosi produkcji francuskiej. Francja wyprzedziła Polskę i tym filmem złożyła hołd pamięci Fryderyka Szopena. Obraz wykonany został z pietyzmem i jest przepojony tak głębokim sentymentem i wzruszający do tego stopnia, że niejedne oczy zwilżają się łzami, gdy bezlitosna śmierć przerywa pasmo życia genjusza. Szopen w interpretacji Pierre Blanchar'a jest zjawiskiem pięknem i oddanem z dużą wyrazistością idealizmu. Nic dziwnego, bo Blanchar jest wybitnym muzykiem i wielbicielem Szopena. Szczególnie uczuciowo odtwarza zawód miłosny, zerwanie projektowanego małżeństwa z Marją Wodzińską. Rolę tę z wdziękiem gra Marie Bell. Reżyserja nie pozostawia nic do życzenia, mimo że reżyser w tematach polskich (sceny powstania listopadowego) mógł łatwo popełnić jakiś rażący błąd. W całości piękny ten obraz pozostawia nieprzemijające wrażenie.

Z KRAJU.

(—) **Ukaranie księdza za noszenie odznaki O. W. P.** Ksiądz wikary Lewańczyk w Wielu otrzymał ze starostwa chojnickiego mandat karny, skazujący go na 1 dzień więzienia lub 20 złotych grzywny, gdyż „w dniu 2 paźdź. 1932 r. w Wielu, idąc na zebranie Stronnictwa Narodowego miał na piersiach w miejscu widocznem przypiętą odznakę (szczerbiec) organizacji O. W. P., która była przepasana czarną tasiemką".

Przeciw temu orzeczeniu ks. Lewańczyk wniósł odwołanie.

(—) **Napad bandycki na probostwo.** Niepochwyceni bandyci włamali się do plebanji ks. Zycha w Psarach, pod Gnieznem i, steroryzowawszy gospodynię rewolwerami, zażądali wydania pieniędzy w sumie 2.000 zł. Gdy gospodyni, p. Tworzyńska, pieniędzy im nie wydała, bandyci splondrowali mieszkanie, zabierając podręczną gotówkę w kwocie około 100 zł., starożytną biżuterję i inne przedmioty cenne. Następnie bandyci przenieśli się na pierwsze piętro plebanji i tam dotkliwie pobili służącą, chcąc ją zmusić do wyznania, gdzie jest ukryta kasa. Nie otrzymawszy wyjaśnień, dopuścili się czynów niemoralnych i zbiegli. Zarządzony pościg nie dał wyniku.

(—) **Komornik licytuje cudzą nieruchomość.** Z Gdyni donoszą: W tych dniach na terenie Mleczarni Spółdzielczej na Grabówku zlicytowano ogrodzenie mleczarni, koszt budowy którego wynosił około 10 tysięcy zł., uzyskując zań tylko złotych 150 (!).

Licytację przeprowadzono na zasadzie postępowania egzekucyjnego w stosunku do Spółdzielni, dzierżawiącej mleczarnię od Pomorskiej Izby Rolniczej.

Szczęśliwym nabywcą okazał się niejaki p. Grenner. Atoli, gdy ten ostatni przystąpił do rozbiórki nabytego ogrodzenia, okazało się, że ogrodzenie należy do nieruchomości i nie jest własnością dłużniczki, t. j. Spółdzielni, lecz Pomorskiej Izby Rolniczej.

To też rozbiórkę wstrzymano, a niebawem sąd unieważnił całą licytację.

(—) **Tajemnicze otrucie lekarza-dentysty.** Z Warszawy donoszą: Niezwykłe zajście zdarzyło się w kościele św. Trójcy na Solcu. Miał się tam odbyć pogrzeb miejscowego lekarza-dentysty ś. p. Edw. Siekierzyńskiego, który zmarł nagle.

Gdy zebrali się już krewni i znajomi i miało nastąpić wyprowadzenie zwłok, przybyła nagle policja z nakazem prokuratora. Policjanci w obecności lekarza urzędowego otworzyli trumnę i dokonali oględzin zwłok. Na ciele zmarłego ustalono czerwone plamy. Wskutek tego, z rozporządzenia lekarza, zwłoki zabrano do prosektorjum w celu dokonania sekcji.

Jak się okazuje, prokurator wydał nakaz wstrzymania pogrzebu w związku z meldunkiem, jaki nadszedł do władz o tem, że Siekierzyński został rzekomo otruty przez kogoś z domowników. Siekierzyński, któremu pierwsza żona umarła, był powtórnie żonaty. Według pogłosek, służąca Siekierzyńskich miała opowiadać, że jej pana zatruwano systematycznie dla zawładnięcia gabinetem dentystycznym. Podobno sprawą zajęła się rodzina pierwszej żony Siekierzyńskiego i tą drogą cała sprawa miała trafić do prokuratora. Sekcja zwłok ustali, jak dalece meldunek ten odpowiada rzeczywistości. Na Solcu cała sprawa wywołała ogromne wzburzenie.

Kino-Teatr „ATLANTIC"
Wielka narodowa epopea historyczna
MIŁOŚĆ i ŁZY SZOPENA
Tylko w niedzielę o 12.30 w poł.
30 gr. **ZDRÓJ MIŁOŚCI** 30 gr.

Ostatnie wiadomości.

ROOSEVELT BĘDZIE PREZYDENTEM ST. ZJEDNOCZONYCH.

Londyn, 5.11. — „Daily Telegraph", donosząc o wyborach w Ameryce, stwierdza, że wybór Roosevelta na prezydenta St. Zjedn. jest zapewniony.

Mobilizacja policji

do walki ze strajkującymi w Berlinie. Trupem padły już 4 osoby, a 20 zostało rannych.

Berlin. 5.11. — Wobec zaostrzenia ze strony strajkujących teroru, wczoraj wieczorem kursujące pod ochroną policji wozy tramwajowe i autobusy zostały wycofane z ruchu. Do nocy ofiarami starć strajkujących z policją padły 4 osoby zabite i 20 rannych.

Wice-komisarz pruski Brecht odbył z kanclerzem Papenem konferencję, poczem dyrekcja policji zapowiedziała mobilizację całego korpusu policji dla walki ze strajkującymi.

Wieczorem strajkujący gazownicy odbyli wielkie zebranie, na którem 3/4 głosami odrzucili projekt redukcji płac.

WYBITNY POLITYK SZWAJCARSKI WSTĘPUJE DO KLASZTORU.

Genewa 5.11. — W całej Szwajcarji a także w dyplomatycznych kołach genewskich wielkie wrażenie wywołała wiadomość, że p. Perier, prezes rady państwowej kantonu fryburskiego, w.-prezes szwajcarskiej rady narodowej i delegat do Ligi Narodów, zgłosił rezygnację ze wszystkich godności i wstępuje do klasztoru Bernardynów we Francji. Głębsze powody tej decyzji nie są znane.

NOWY RZĄD GRECKI.

Ateny, 5.11. — Tsaldasis utworzył nowy gabinet, obejmując w nim tekę ministra skarbu. Ministrem spraw zagranicznych został Rallis, min. spr. wewn. — Metaxas, min. wojny — Condylis.

NAPAD BANDY NA STACJĘ W MANDŻURJI.

Tokio 5.11. — 60-ciu bandytów zajęło dworzec węzłowej stacji Supingkal na mandżurskiej linji kolejowej. Dworzec podpalono, naczelnika i 2-ch urzędników zabito, a 3-ch innych urzędników poniosło śmierć w płomieniach.

PRZYŁAPANIE FAŁSZERZA DOLARÓW.

Wilno, 5.11. — Na skutek listów gończych zatrzymany został w pobliżu wsi granicznej Michniewo niejaki Grünberg z Łodzi, oskarżony o fałszowanie dolarów i dokumentów.

Z nędzy do pieniędzy przez Loterję Państwową
KUP LOS
w Kantorze Wymiany i Loterji
J. WEKSLER, Aleja 6.
Główna wygrana **1.000.000** zł.
Cena 1/4 **10 zł.** 1/2 **20 zł.** losu
W naszej kolekturze padło w poprzedniej 25-ej loterji
15.000 zł. na Nr. 68620.
15.000 zł. na Nr. 69661.

OFIARY.

Sąd Grodzki w Częstochowie złożone przez oskarżonego Jana Węgrzyna w sprawie kg. 5183/32, jako ofiarę na budowę kościoła w Rakowie zł. 8.

Na Kom. Niesienia pomocy bezrobotnym: zamiast drugiego wieńca na grób ś. p. Józefa Wolińskiego współpracownicy fabr. zapałek zł. 12.50

Ciekawy projekt

Czy będziemy grać w loterję tytoniową?

Jeden z ekonomistów łódzkich opracował i przesłał właściwym władzom ciekawy projekt, uruchomienia tak zwanej loterji tytuniowej.

Projektodawca występuje z wnioskiem urządzenia przez Państwowy Monopol Tytoniowy specjalnej taniej loterji, dostępnej dla najszerszych warstw ludności. Projekt ten opiera się na następujących zasadach:

Monopol tytoniowy puściłby w obieg 100 miljonów pudełek popularnego gatunku papierosów „Ergo" po 10 sztuk w pudełku.

Cena pudełka zwiększona zostałaby o 40 gr. i wynosiłaby 1 zł. za pudełko. Do każdego takiego droższego pudełka papierosów „Ergo dołączony byłby bilet loteryjny Monopolu Tytoniowego.

Projektodawca przewiduje, iż papierosy winny być rozsprzedane w ciągu 3 miesięcy, dając monopolowi w sumie 40 miljonów nadwyżki, od cen normalnych.

Z kwoty tej 40 miljonów zł. Skarb Państwa otrzymałby 25 miljonów zł. reszta zaś, t. j. 15 miljonów zużytoby na urządzenie loterji, na zasadach przewidzianych dla loterji państwowej, a nawet jak to projektodawca wysuwa pod egidą tejże loterji państwowej.

Dalej autor projektu wnosi następujący podział wygr.: 10 wygranych po 50 tys. zł. 50 wygranych po 20 tys. zł., 100 wygranych po 10 tys. złotych, 500 wygranych po 5 tys. zł., 1000 wygranych po 3 tys. zł., 2000 wygranych po 500 zł., i 24 tysiące wygranych po 100 zł.

Nadto przewidziana jest premja w sumie 100.000 zł.

W uzasadnieniu swem do powyższego projektu, autor zaznacza, iż zdaniem jego projekt powyższy posiada dodatnie strony. W pierwszym rzędzie daje on Skarbowi Państwa poważną kwotę 25 miljonów zł. czystego zysku, dalej jest wielkim atutem reklamowym dla papierosów monopolowych i może oddać ważne usługi w walce z przemytem zagranicznych wyrobów tytoniowych.

Dalej projektodawca wskazuje, że tania loterja przyczyni się także do wzmożenia obrotów Monopolu Tytoniowegó, nie zmniejszając obrotów loterji klasowej.

Projekt powyższy został przesłany właściwym władzom do rozpatrzenia i najprawdopodobniej ze względu na dodatnie jego strony, przyjęty zostanie i wprowadzony w życie, z uwzględnieniem koniecznych poprawek.

Ze świata.

(×) **Rekordzista więzienny.** W Stanach Zjednoczonych zmarł niedawno w wieku 70-ciu lat, niejaki Jesse Pomeroy. Człowiek ten był uwięziony po raz pierwszy, licząc lat 14 za zabójstwo 4-letniego dziecka. Jesse Pomeroy z powodu swych okrutnych instynktów spędził prawie bez przerwy 56 lat w osobnej celi.

Jak prawdziwy Amerykanin, zmarły był dumny z tego, że pobił wszystkie rekordy długiego przebywania w więzieniu.

(×) **Nawrócenie się wybitnego socjalisty.** Wiedeńska „Reichspost" (z dn. 25 ub. m.) donosi o przejściu na katolicyzm znanego działacza socjalistycznego w Austrji oraz twórcy związku t. zw. „Konsumvereinigung", doktora Benno Karpeles, z pochodzenia żyda. Nawrócenie dokonało się na skutek wrażenia, otrzymanego przez d-ra Karpelesa w Konnersreuth. Wrażenie swoje opisuje dr. Karpeles w większej broszurze, która wywołała wielkie zainteresowanie w Wiedniu.

(×) **Książka pisarza żydowskiego o św. Franciszku.** Ojciec św. przyjął na audjencji znanego pisarza żydowskiego Salvatore Attal'a, który ofiarował Papieżowi egzemplarz swego ostatniego dzieła o św. Franciszku. Praca ta zyskała uznanie wśród sfer katolickich.

(×) **Powrót do ojczyzny z wyprawy wojennej po 34 latach.** Po 34 latach powrócił do rodzinnego miasteczka Vidalia w stanie Georgia (U. S. A.) Eli Chaevis, który w r 1898 wyruszył jako szeregowiec z bataljonem piechoty, wysłanym przeciw Hiszpanom na wyspę Kubę. Zostawił on w domu żonę i synka. Wiadomości od Chaevisa przestały po pewnym czasie nadchodzić do domu i w końcu sztab bataljonu podał go na listę poległych. „Wdowa" po Chaevisie pocieszyła się rychło. Wyszła po raz drugi zamąż, a po śmierci drugiego męża — po raz trzeci i czwarty. Mąż numer 4-ty zmarł przed dwoma laty. Okoliczność ta ułatwiła zainstalowanie się Chaevisa we we własnym domu przy boku żony — jakgdyby się nic w tym czasie nie zmieniło. Gdzie się podziewał i co robił Chaevis przez 34 lata — nie wiadomo, gdyż on sam milczy, jak zaklęty.

Trzeba szczęściu otworzyć furtkę — a furtkę tę otwiera tylko los na Polską Państwową Loterję Klasową, nabyty w kolekturze J. Grabowskiego, II-ga Aleja 19 (Restauracja).

AKUSZERKA
Kolańczyk udziela porad na miejscu i na wyjazd. Dla niezamożnych ustępstwa ulica Piłsudskiego nr. 13/15 naprzeciw dworca kolejowego.

EMERYCI!
Zarząd emerytów prosi wszystkich bez wyjątku emerytów na ogólne zebranie 6-go października o godz. 3-ej po poł. do lokalu szkolnego II-a Aleja nr. 35. Delegat Głównego Zarządu z Warszawy wygłosi referat w sprawach emerytalnych. Wejście wolne. Zarząd. 2124

ZIOŁA LECZNICZE
według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki — Apteka.** 053

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju **kredensy**, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace, sypialnia jasna i krzesła gięte. I Aleja nr. 12, Gliński. 1745

CZYTELNIA
„Nowości", II Aleja 40 I piętro front, wypożycza bez kaucji ostatnie nowości beletrystyczne.

PARCELE BUDOWLANE przy ul. Chłopickiego i Myśliwskiej, na dogodnych warunkach. — Zgłoszenia: Solawa, ul. Chłopickiego nr. 108.

OGŁOSZENIE.
Wydział Handlowy Sejmiku Częstochowskiego ogłasza, że w dniu 12-go listopada 1932 r. o godz. 10-ej rano w Częstochowie przy ul. Aleja Wolności nr. 25 odbędzie się przetarg publiczny na autobus osobowy marki „Chevrolet". Cena wywoławcza złotych 400. Wydział Handlowy Sejmiku Częstochowskiego.

RADJO! RADJO!
Reperacja aparatów solidna po cenach b. niskich. **TEICHNER,** I-sza Aleja nr. 14, telef. 791, w podwórzu. 1776

OKRYCIA ZIMOWE
damskie oraz ubiory męskie, ubranka uczniowskie poleca firma „Szyk", Aleja Wolności nr. 3/5 brama żelazna, w podwórzu, vis a vis kina „Odeon" po cenach b. niskich. **Uwaga:** PP. Wojskowym, Nauczycielom i Robotnikom fabryk sprzedaż na dogodnych ratach. 1777

KURSY JĘZYKÓW.
Dnia 7, 8 i 9 listopada między godz. 5 i pół — 7 i pół przyjmuje Kierownictwo „Linguarum Schola" zapisy na języki: angielski, francuski, niemiecki. Opłata umiarkowana. Naukę prowadzi się znakomitą nowoczesną metodą, pozwalającą na faktyczne opanowanie języka za pół roku. 1765

DŁUGOLETNIA
wytwórnia pasty do obuwia M. Markowicza w Częstochowie, Katedralna nr. 20 (dawniej Strażacka) poleca: najlepszej jakości **zaprawę do podłóg** we wszystkich kolorach na wagę po cenie przystępnej.

AKUMULATORY
radjowe reperuję pod gwarancją po cenach konkurencyjnych oraz ładowanie akumulatorów radjowych i samochodowych **TEICHNER,** I Aleja nr. 14 tel. 791, w podwórzu. 1740

MANICURZYSTKA
zdolna potrzebna do zakładu fryzjerskiego damsko-męskiego ul. Aleja Wolności nr. 3/5, Nowicki. 2850

STARSZĄ
inteligentną panią z kaucją do 500 zł. jako ekspedjentkę poszukuję. — Oferty do sklepu „Gońca pod „Solidna". 1778

SŁUŻĄCA
do wszystkiego, lubiąca czystość, umiejąca gotować, w wieku około 25 lat, z własną pościelą do dwojga państwa potrzebna ul. 3-go Maja nr. 16 mieszk. 4, od godziny 9-ej do 13-ej. pp.

KUPIĘ
za gotówkę bez pośrednika domek o 5 do 6-iu wolnych ubikacjach, z wygodami, w cenie około 16.000 zł. w śródmieściu. Oferty do sklepu „Gońca" dla „Nabywcy". 2860

WSPÓLNIKA
poszukuję do dobrze prosperującego interesu pierwszej potrzeby, z kapitałem 10 — 15 tysięcy złotych. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Wspólnik". 2839

POTRZEBNY
uczeń fryzjerski, zaraz, ulica 1-go Maja nr. 46.

KWIT
na sumę, jaka się należy, niech poda p. Krysiewiczowi, na poczcie, chłopiec, który zaniesie gazety.

DNIA 5. XI.
pozostawiłam pamiątkową laskę „Krynica" na ławce w III-ej Alei. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot do sklepu „Gońca".

1 ZŁOTY magnesowanie słuchawek, reperacja redjoaparatów, akumulatorów, głośników, ładowanie akumulatorów po cenach b. przystępnych przyjmuje Teichner, Aleja 14, telef. 7-91 (wejście od ul. Wilsona).

MŁODA
osoba domatorka uczciwa, sympatyczna, łagodnego charakteru, znajdująca się w beznadziejnie krytycznych warunkach, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zajmie się prowadzeniem domu samotnej osoby za utrzymanie i mieszkanie. Chętnie wyjedzie, miejscowość obojętna. Znam pracę biurową. Łaskawe oferty do sklepu „Gońca" pod „Bez wyjścia".

POSZUKUJE SIĘ
do wypożyczenia pianina ul. Kazimierza nr. 11, Raczyński. 2858

KUPIĘ
meble używane w dobrym stanie ul. Kilińskiego nr. 25/27 m. 2.

SPRZEDAM
sklep dewocyjny „Hale Jasnogórskie" Nr. 1.

MATURZYSTKA
Gimnazjum Państwowego, inteligentna, zdolna, wyjedzie na kondycję, tylko za utrzymanie. Łaskawe oferty do sklepu „Gońca" pod „Maturzystka". 2844

SPRZEDAM
maszynę damską Singera w dobrym stanie. Aleja Wolności nr. 48, dozorca wskaże. 2852

DO SPRZEDANIA
kamienica nowa, 3 sklepy, cena 60.000 złotych, wpłata 40.000 zł. Dom narożnikowy 30 ubikacji, 3 sklepy, cena 26.000 zł. Dom 27 ubikacji, ogród, cena 20.000 złotych. Dom nowy 8 ubikacji, ogród, cena 14.000 zł. Domek 3 ubikacje, ogród, cena 5.000 zł., ziemi 10 mórg, cena 3.500 zł. Wiadomość: „Renoma" II Aleja 21.

SPRZEDAM
gospodarstwo 16 morgowe z obsiewem, oraz inwentarzem żywym i martwym w powiecie częstochowskim, gminy Wancerzów, 12 klm. od Częstochowy, ziemia pszenno - żytnia, cena 15.000 złotych. Zgłoszenia: Małusy Małe, Wosik Franciszek. 1773

SPRZEDAM
dom 8 mieszkań, z placem, na dogodnych warunkach. Wiadom. Rynek Warszawski nr. 3/2 w piwiarni. 2861

PIANINO
do sprzedania z powodu wyjazdu i kufer duży, ulica Chłopickiego nr. 153/159. 2835

MASZYNĘ
Singera, bębenkową, w dobrym stanie sprzedam ul. Hoene Wrońskiego nr. 10 (dawniej Nowokielecka nr. 8). 2859

ODSTĄPIĘ
skład węgla. Wiadomość ul Stawowa nr. 19 m. 17.

Dr. Paweł Broniatowski
Choroby skórne i weneryczne
od 9—12 r. i od 4—8 w. Panie od 12—1 p. p.
Częstochowa. ul. N. Panny Marji 21. Tel. 894.

DO SPRZEDANIA
2 morgi ziemi z zabudowaniami gospodarczemi, wraz ze sklepem spożywczym. Wiadomość: ul. Chłopickiego nr. 282 u gospodarza. 2860

WAŻNE
dla P. T. Panów. Krawiec męski A. Lemel, II Aleja nr. 22, wykonuje pierwszorzędnie robotę męską, podług najnowszych fasonów, po cenach bardzo przystępnych. 1777

DO SPRZEDANIA
„Trójka" Philipsa z aparatem anodowym Philipsa typ 3009 ul. Dąbrowskiego nr. 56, R. Witkowski. 2843

GOSPODA LUDOWA,
II Aleja nr. 41, w podwórzu, wydaje śniadania od 50 gr., obiady z 2-ch dań 60 gr., dania mięsne z piwem lub herbatą 50 gr. Całodzienne utrzymanie złotych **1.60.** Gospoda otwarta od godziny 7-ej rano do 11-ej wieczorem. Zarząd Gospody.

PLAC
o trzech frontach na Zawodziu około 4.000 metrów kw. do sprzedania w całości lub częściowo. Wiadomość: sklep W. Pani Gruszczyńskiej, ul. Dąbrowskiego nr. 11 od godz. 10 — 12 i 15 — 17.

DOM
pokój z kuchnią i ogródek do sprzedania. Zawodzie, ul. Dobra nr. 17.

SKLEP
pożywczo - tytoniowy z mieszkaniem do sprzedania ul. Śląska nr. 27.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, z wygodami w śródmieściu. Wiadomość „Renoma", II-ga Aleja nr. 21.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią, nowoczesne wygody, ul. Waszyngtona nr. 65.

POKÓJ
w nim kuchenka, wynajmę zaraz ul. Dąbrowskiego nr. 8. 1767

MIESZKANIE
pojedyncze do wynajęcia. Ostatni Grosz, ulica Bór nr. 72. 1780

POTRZEBNA
bufetowa od zaraz. „Adria", II Aleja nr. 38.

POTRZEBNY
podręczny szewcki. Nowy Rynek nr. 22. 2846

POKÓJ
duży, dwuokienny, frontowy, komfortowo umeblowany, dla jednej lub dwóch osób, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Aleja nr. 11 m. 3.

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 19 mieszk. 24. 2854

POKÓJ
do wynajęcia za 15 zł. miesięcznie ul. Podwójna nr. 9/11 za Elektrownią. 2851

POKÓJ
z oddzielnem wejściem do wynajęcia ul. Dąbrowskiego nr. 12 m. 9.

POKÓJ
duży słoneczny z osobnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość ulica Wilsona nr. 32 m. 12.

2 POKOJE
z kuchnią, łazienką i przedpokojem od strony południowej do wynajęcia ul. Chłopickiego nr. 51 u gospodarza.

3 POKOJE
na biuro w Hotelu „Polonia" od ul. Piłsudskiego do wynajęcia. Wiadomość w Hotelu „Polonia". 2857

POKÓJ
z kuchnią, duże, suche, słoneczne, z ogródkiem, do wynajęcia — bez odstępnego. Ostatni Grosz, ul. Równoległa nr. 10.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marja Dorc. 2853

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Sosnowiec, Michałowi Łańcuckiemu. 2832

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Piotr Parkitny, Nr. 65237.

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną za Nr. 108899.

ALBUMY
do zdjęć amatorskich w pięknych nowoczesnych oprawach, komplety do bridża, wzory do batikowania
w sklepie „GOŃCA"
Aleja 26.

W związku z Międzynarodowym Dniem Oszczędności, Rada Nadzorcza
Spółdzielczego Banku Ludowego
z n. o. w Częstochowie
uchwaliła rozdać wśród posiadaczy rachunków oszczędnościowych
500 paczek kilogramowych
cukru piłowanego w najlepszym gatunku w kostkach.
Przyznanie paczek nastąpi w drodze rozlosowania pomiędzy wszystkich tych, którzy w dniu 19-go grudnia 1932 roku posiadać będą rachunki oszczędnościowe i na swe książeczki oszczędnościowe złożą w listopadzie i grudniu jakiekolwiekbądź sumy.
Rozlosowanie nastąpi dnia 19 grudnia 1932 r. o godz. 13-ej.
Wydawanie paczek rozpocznie się od 20 grudnia 1932 r.
Składajcie więc oszczędności w Spółdzielczym Banku Ludowym z nieograniczoną odpowiedzialnością w Częstochowie.

UWAGA.
Niniejszem zawiadamiam Sz. Klijentelę, że z dniem 1 października otworzyłem na nowo mój sklep pod firmą Z. Jurburski i posiadam na składzie w wielkim wyborze ubiory męskie i damskie, obuwie i różne towary. Sprzedaż na dogodnych ratach. Z poważaniem Z. Jurburski, Narutowicza 31.

Z KAUCJĄ
3.000 złotych poszukuję posady biuralisty, magazyniera, kasjera lub inkasenta, — referencje znanych osób, chlubne świadectwa. Oferty do sklepu „Gońca" pod „3.000". 2126

SIANO
wyborowe do sprzedania. Wiadomość III-cia Aleja nr. 71 — (sklep).

KURSY JĘZYKOWE
kier. L. Wajnsztok, abs. Uniwers. Parysk. Angielski, Niemiecki, Francuski. — Wkrótce nowe komplety dla opóźnionych. Opłata 10 zł. miesięcznie. Kancelarja (II Aleja nr. 20. Szkoła czynna codziennie od g. 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 18-ej.

SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA
W KOLEKTURZE LOTERJI PANSTWOWEJ
STANISŁAWA CHOJNACKIEGO
Częstochowa, Aleja 55.
B. korzystne dla graczy zmiany w planie gry.

DOMEK
drewniany z trzema mieszkaniami i ogrodem owocowym sprzedam za 3.400 zł. Stradom, ulica Wazów nr. 13. Wiadomość: Stradom, ul. Piastowska nr. 102. 1762

NADSZEDŁ
na sezon bieżący świeży transport śniegowcy i kaloszy z różnych firm Poleca po cenach konkurencyjnych Z. Langner, I-sza Aleja nr. 10.

BURAKI
pastewne do sprzedania po 2 zł. metr. Rędziny, Józef Karoń. 1770

3 POKOJE
z kuchnią, z wygodami, niekoniecznie w śródmieściu, — poszukiwane. Oferty z ceną kierować do biura dzienników „Renoma", II Aleja, dla „Nauczyciela S.". 2828

SKLEP
spożywczy z towarem, do wydzierżawienia, niedrogo. Zacisze, ul. Gen. Bema nr. 26. 2838

GOSPODARSTWO
7 morgów z serwitutem i zabudowaniami w tem morga ziemi ogrodowej we wsi Blachownia do sprzedania za 7.500 zł., wpłaty 5.900 zł. Wiadomość wieś Łaziec, pod Konopiskami u Stefana Trzepizura. 2840

PLAC
ogrodzony do sprzedania. Ostatni Grosz, ul. Źródlana nr. 39. 2836

SPRZEDAM
korzystnie weksle właściciela nieruchomości w Częstochowie. Wiadomość: Bogatówna, Toruń, Kawiarnia „Esplanada". 2121

AKUMULATORY wszelkich typów bezkonkurencyjnie naprawia pod gwarancją Zakład Elektromechaniczny J. Wyka, II Aleja 28, drugie podwórze, — Uwaga: Ładowanie akumulatorów przetwornicą.

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, flegmie, długotrwałem zachrypnięciu winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. DR. GUTTMANN, b. naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porto. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr.) z podaniem dokładnego adresu do:

PUHLMANN & Co, BERLIN 320 Müggelstrasse 25-25a.

LEKARZ DENTYSTA

MICHAŁ GREJNIEC

POWRÓCIŁ.

Ul. Najśw. M. Panny I-sza Aleja № 10, tel. № 2-50. Codz. od 9 do 1 i od 3 do 7 w. W niedzielę 9—2 pp. Ceny dostosowane do obecnego kryzysu.

Czy wiecie że...

...w Czechosłowacji praktyką lekarską zajmuje się 11.500 lekarzy, z której to liczby 3.300 jest z pochodzenia Niemców.

...największy w Europie motor Diesla znajduje się w elektrowni miejskiej w Hamburgu.

...trzęsienie ziemi w Grecji spowodowało zapadnięcie się dna morskiego o 2 metry w niektórych okolicach.

...w Czechosłowacji liczba ubezpieczonych w Kasach Chorych wynosi w r. b. 2.250.000 osób.

...w Zurychu policja nakazuje zamykanie okien i drzwi w mieszkaniach, gdzie czynny jest radjoodbiornik z głośnikiem, zarówno we dnie, jak i wieczorem.

...bezrobotny handlowiec Nottebrocks z Remagen wynalazł system próżnych rur, które po umieszczeniu ich na przednim płacie aeroplanu nie pozwalają samolotowi w razie wypadku opadać w pozycji pionowej.

...w Medjolanie sąd skazał lotnika R. Villa na rok więzienia za to, że wykonywał przeloty nad miastem zbyt nisko, co groziło bezpieczeństwu mieszkańców.

HUMOR i SATYRA.

Rozmowa z pijanym.

Policjant zatrzymuje na jezdni pijanego cyklistę, który jedzie lewą stroną ulicy i nie ma latarki.

— Jak się pan nazywa?

— Tak, jak mój ojciec.

— Ja to wiem.

— To dlaczego pan się pyta?

Poezja i proza.

Ona: — Pragnęłabym kołysać się z tobą w tej gondoli aż do końca świata!

On: — Ja też. Ale godzina przejażdżki w gondoli kosztuje aż 10 franków!

Porządeczek.

— Kasiu, Kasiu! Biegnij do śpiżarni i przynieś mi naftę w butelce od oliwy z napisem „sok malinowy", tylko przekonaj się najpierw czy to czasem nie jest ocet.

W sklepiku.

— Co? Jaja takie drogie? Przed wojną płacono za sztukę 6 groszy.

— Tak, ale przedwojennych jaj nie mam na składzie.

Monolog.

...Jeżeli nie kupię sobie nowego ubrania, będą mnie uważali za bankruta, kupię sobie ubranie, to będę nim rzeczywiście.

Niemożliwe.

Doktór: — Radziłbym panu wypalić kilka papierosów podczas pracy dla uspokojenia nerwów.

Pacjent: — Niemożliwe, panie doktorze, jestem z zawodu nurkiem.

Pogróżki.

— Od dłuższego czasu dostaję stale listy z pogróżkami! Czy niema środka, żeby się od tego ochronić?

— Hm, to sprawa bardzo poważna. A czy nie ma pan jakiegoś podejrzenia, kto panu przysyła te listy?

— Owszem, mam nawet pewność: są to listy meblarza, u którego wziąłem meble na raty.

Losy do kl. I 26 Lot. Państw.

sprzedaje słynna z dużych wygranych Kolekt.

ANTONIEGO EGERA

w Częstochowie, Aleja I-sza Nr. 14

po 10 zł. za ćwiartkę dopóki zapas starczy.

Poza Częstochowę wysyła się losy po wpłaceniu należności na P. K. O. № 140.196.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 6 LISTOPADA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

10'00 Nabożeństwo z Wilna. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat meteor. 12'15 Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. 12'50 Odczyt. 14'00 Odczyt rolniczy. 14'20 Koncert. 14'40 Odczyt rolniczy. 15'00 Koncert. 15'10 Pogadanka muzyczna. 15'25 Muzyka gramofon. 16'00 Program dla młodzieży. 16'25 Muzyka gramofon. 16'45 Kącik językowy. 17'00 Recital fortepianowy. 18'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości 19'25 Słuchowisko. 20'00 Koncert popularny. 21'10 Wiadomości sportowe. 21'20 Recital skrzypcowy. 22'00 Muzyka taneczna z Katowic. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 7 LISTOPADA.

11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'40 Komunikat gosp. 15'55 Przegląd komunikacyjny. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Lekcja francuskiego. 16'30 Koncert. 16'40 Odczyt. 17'00 Recital śpiewaczy. 17'20 Transm. Akademji z sali Rady Miejskiej. 17'50 Komunikaty rybackie. 18'00 Muzyka lekka. 18'45 Rozmaitości. 19'05 Skrzynka rolnicza. 19'15 Feljeton. 19'30 Pras. dziennik radj. 19'45 Skrzynka pocztowa techniczna. 20'00 Popularny konkurs muzyczny P. R. 20'45 Słowo wstępne do koncertu europejskiego. 21'00 Koncert europejski z Dublina. W przerwach: wiadomości sportowe, dodatek do pras. dz. radj., komunikaty. 23'30 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 6 LISTOPADA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

10'00 Nabożeństwo z Wilna. 11'58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat meteor. 12'15 Poranek symfoniczny z Warszawy. 14'00 Odczyt religijny. 14'20 — 16'25 Transm z Warsz. 16'25 Intermezzo muzyczne. 16'45—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Bery i bojki śląskie. 19'25 — 21'10 Transm. z Warsz. 21'10 Wiedomości sportowe. 21'20—22'00 Transm. z Warsz, 22'00 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikat meteor. z Warsz. 23'00 Komunikaty sportowe. 23'10 Muzyka taneczna z płyt gramofon.

PONIEDZIAŁEK, 7 LISTOPADA.

11'40—11'58 Transm. z Warszawy. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'15 Komunikat gospod. 13'20 — 16'00 Transm. z Warsz. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Francuski z Warszawy. 16'30 Audycja dla dzieci. 16'40—18'45 Transm, z Warsz. 18'45 Odczyt. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Komunikaty strzeleckie. 19'15 —19'45 Transm. z Warsz. 19'45 Skrzynka poczt. techniczna. 21'10 Transm. z Warsz. 21'00 Koncert europejski z Dublina. W przerwie: wiadomości sportowe, dodatek do pras. dz. radj. z Warszawy. 23'30 Muzyka taneczna z Warszawy.

Dr. M. ROZEN

Choroby skórne i weneryczne leczenie żylaków.

II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8

Znicze na grobie Nieznanego Żołnierza.

Dorocznym zwyczajem Związek Młodych Pionierów R. P w porozumieniu z oddziałem radzymińskim Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów uczcił pamięć poległych żołnierzy, przenosząc pochodniami ogień z cmentarza bohaterów w Radzyminie i zapalając nim cztery znicze na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Po uroczystościach na cmentarzu w Radzyminie wyruszyła do stolicy komuanja młodych pionierów z zapalonemi pochodniami. Uroczystość zapalenia zniczów na Grobie Nieznanego Żołnierza odbyła się przy udziale oficerów garnizonu warszawskiego z płk. Strzemieńskim na czele, władz Związku Młodych Pionierów, przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń i t. d.

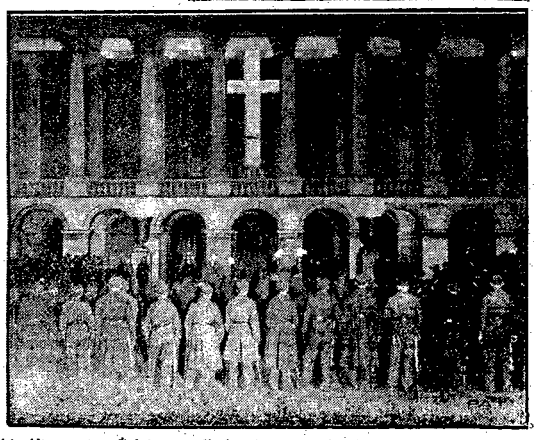

Koncesjonowane Wieczorne Kursy Handlowo - Buchalteryjne

Inż. Comm. H. SPITZA i abs. W. S. H. S. MARKOWICZA

wykłady rozpoczynają się 8-go listopada w Gmachu Szkolnym Dąbrowskiego 7.

INFORMACJE: ul. Katedralna 7 m. 3 (front I piętro) od godz. 6—7.30

SZARADA SYLABOWA Nr. 329.

Ułożył „Otello".

Z podanych sylab ułożyć 17 wyrazów według poniższego znaczenia. Litery początkowe i końcowe czytane pionowo, dadzą fakt z dziejów historji Polski.

Sylaby: a — ak — al — an — az — bi — bo — cio — ciar — co — col — cyn — cyn — czów — che — dy — e — el — im — je — le — le — man — men — men — mol — na — nal — nar — ni — ni — ni — ny — o — o — pe — pho — ra — re — rol — ru — ru — rus — sa — stwo — syp — ta — ta — ta — tarz — teks — tu — tur — tyk — tyw—za—zło.

Znaczenie wyrazów: 1. Order, jaki otrzymał Kościuszko, z rąk Waszyngtona, 2. Sławna w dziejach Polski miejscowość, 3. Dosłowny, 4. Książka dla początkujących, 5. Odczynnik, 6. Rodzaj sportu, 7. Anioł śmierci, 8. Największe święto roku u starożytnych Rzymian, na cześć Saturna, 9. Dawne osiedle mongolskie w Mandżurji, 10. Legendarny król Babilonji, 11. Szczątkowe organy roślin i zwierząt, 12. Opłata w zbożu, 13. Miejscowość w Perugji, 14. Kłoda, 15. Cesarz bizantyński, 16. Człowiek gwałtowny, 17. Głośny kompozytor świata (1760-1842)

Rozwiązanie szarady nr. 329 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dnia 9-go listopada przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

ROZWIĄZANIE LOGOGRYFU Nr. 328.

C	A	E	T	L	F	C	P	A	N	Z	Ł	B	M	H	F	J	R
I	D	R	R	A	U	E	R	K	A	O	A	E	I	E	R	U	E
W	**S**	**Z**	**Y**	**S**	**T**	**K**	**I**	**C**	**H**	**S**	**W**	**I**	**E**	**T**	**Y**	**C**	**H**
U	U	A	F	Z	O	I	N	E	J	K	R	G	T	K	T	H	A
N	M	C	T	A	R	N	Z	S	A	A	A	E	A	A	A	T	B

Trafnych rozwiązań nadesłało 64 osoby.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową Ludwika Stasiaka „Brandenburg" **p. S. W.**, R. Wieluński, II — powieść jednotomową I. Kraszewskiego „Stara Baśń" **p. Adela Jarzębianka**, Zawodzie, III — pocztówki artystyczne, **p. Zygmunt Kobielak** z Rakowa.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

HOTEL ROYAL

Warszawa, Chmielna 31

poleca czyste, ciepłe i ciche pokoje z ogrzewaniem centralnem, wodą bieżącą ciepłą i telefonami po cenach niskich.

Przy hotelu bezpłatny garaż.

HUGO BETTAUER. 22.

Ofiarna miłość

Powieść tłum. F. Mirandoli.

W początkach lipca wyruszyła Elżbieta, nosząca z powrotem nazwisko ojca swego, z rodzicami i Ellen do Szwajcarji, zaś Theo Bodenbach, rozpocząwszy urlop, powędrował z plecakiem i kijem alpejskim w góry północnego Tyrolu. Komisarz Leidlich został w Wiedniu, zmuszony czekać powrotu szefa, zanim rozpocznie urlop własny.

Mimo, że wypadek Szalaya był niemal załatwiony ze stanowiska praktycznego, raz po raz wertował akty. Jednocześnie odbywał Leidlich częste, i długie konferencje w małej garkuchni, w Rossau, z wysokim, rudowłosym młodzieńcem, który wypuszczony z więzienia służył w prezydjum policji półurzędowo, jako jeden z najchytrzejszych konfidentów, a był używany także przez Leidlicha do prywatnych spraw.

ROZDZIAŁ XIV.

Jeździec i amazonka pędzili wyciągniętym kłusem przez ośnieżone aleje zwierzyńca w Leinz, tak że biedny Troll zaledwo mógł im nadążyć. Ale piękny, smukły pies-owczarz raz poraz płatał figla jeźdźcom i tam, gdzie aleja tworzyła zakręt, pędził na przełaj przez łąkę, skracając w ten sposób znacznie drogę. Z pełnem oburzenia szczekaniem wpadał na jadących, skacząc na jasnego kasztana damy, tak że koń ciskał się potrosze i wpadał w stępa. Elżbieta Lehndorff, pochylona w siodle gładziła łagodnie głowę psa, mówiąc do towarzysza swego, hrabiego Thumwalda:

— Biedny Troll jest w pełnem prawie złoszczenia się. Skądże ma czynić takie wysiłki, dlatego tylko, że mamy ochotę jechać galopem?

Konie stąpały teraz blisko siebie, a Elżbieta podjęła na nowo.

— Wie pan, hrabio, że taka poranna przejażdżka konna zalicza się do najpiękniejszych chwil życia i jesteśmy wprost niewdzięczni, zapominając w kilka godzin potem o niej, jakby nigdy nie istniała.

Jasnowłosy, czesko-niemiecki arysto krata, o szczerem, sympatycznem obliczu, pomyślał chwilę, potem zaś rzekł:

— Zapominać może pani chyba tylko, pani Elżbieto! Te wspomnienia stanowią całą niemal treść mego życia. Krótki czas pobytu razem, to jedyne moje lekarstwo w przykrych godzinach, jakie tak często przecierpieć trzeba.

Elżbieta nie odrzekła nic, a hrabia Egon Thunwald ciągnął dalej:

— Elżbieto! Owdowiałaś pani przed pół rokiem zaledwie, wiem jednak, że nie bolejesz z powodu straty męża i słusznie, bowiem nie uczynił pani żoną swoją. Z jakiego tedy powodu wymykasz mi się pani, ile razy zadaję pytanie decydujące? Wiesz dobrze, Elżbieto, że pożądam cię całem sercem, wiesz pani, chociażbym tego nie był wyraził, że najgorętszym pragnieniem jest uczynić cię żoną moją. Cóż tedy stoi na przeszkodzie? Jestem dość bogaty, by ci dać wszystko, choćbyś była biedna, masz pani dla mnie pewną sympatję, jestem od ciebie tylko o dziesięć lat starszy, to też wszystko byłoby w porządku, a życzliwe słówko, uczyniłoby mnie najszczęśliwyszym z ludzi świata!

Elżbieta uśmiechnięta smętnie spojrzała w błękitne, dobroduszne oczy hrabiego.

— O tak, z pańskiego punktu widzenia, wszystko w porządku! Ale niestety życie nie jest proste i prostolinijne, czasem nawet bardzo kręte, zawiłe i skomplikowane. Hrabio Egonie, wyznam panu! Gdybym była wewnętrznie tak wolna i niezależna jak wyglądam z pozoru, w tej chwili głośno i z radością dałabym panu moje słowo, w kwadrans potem uszczęśliwiony ojciec przycisnąłby pana do piersi, mama zaczęłaby płakać, zaś Ellen pobiegłaby do telefonu zawiadomić przyjaciółki. Ale nie jestem wolna i niezależna, to też niczyją żoną zostać nie mogę.

Hrabia Thunwald pobladł, poderwał konia, tak, że się otarł o wierzchowca Elżbiety i rzekł cichym, żałosnym tonem:

— Kochasz pani tedy innego, Elżbieto?

— Tak jest istotnie, hrabio! Kocham go tak gorąco, że pojąć nie mogę, bym przyjąć mogła miłość innego mężczyzny. Raz coprawda, chciałam to uczynić, ale...

Dalsze słowa Elżbiety zatonęły w półmroku.

— A więc dlaczego...

— Chcesz pan zapytać, dlaczego nie zaślubiłam tego człowieka? Przygotuj się hrabio na niespodziankę. Człowiek, którego kocham, kocha mnie wzajem i to bardzo jeszcze, z większem oddaniem, bezinteresownością, poświęceniem, nie jest mężem innej, zakonnikiem ani też chorym, a mimo to nie chce mnie. Wymknął się chyłkiem z widowni mego życia, stroni odemnie, gardzi mną... Czyż to nie komiczne, hrabio?

— To jest szaleństwo i ohyda! — wykrzyknął Egon i ścisnął konia lędźwiami, tak że wierzchowiec stanął dęba. — To przewrotna kokieterja głupca, niegodziwca!

— Nie, nie! — zaprzeczyła energicznie. — Nie jest on ani przewrotny, ni głupi, a najmniej już skłonny do kokieterji. To człowiek w całej pełni słowa serdeczny i naturalny! Może trochę przeczulony i nazbyt wytworny... ale on ma rację, to się stać nie może! A teraz, drogi hrabio Egonie, sądzę, że odbywając wspólne przejażdżki konne jutro, pojutrze i codziennie, będziemy rozmawiali o rzeczach miłych, wesołych, o wszystkiem ,tylko nie o miłości... nieprawdaż?

Bez słowa ucałował hrabia podaną sobie dłoń Elżbiety i pojechał dalej lekkim kłusem.

Gdy Elżbieta usiadła do śniadania w oszklonej werandzie, skąd się rozciągał widok na park i pobliskie wzgórze lesiste, znalazła na stole pęk prześlicznych, świeżo rozkwitłych róż białych, oraz list.

(D. c. n.)

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".